

Dzięk **Bydgoski**

10 stron

Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA**
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : - : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

Wynik wyborów do Senatu

Kolegia wojewódzkie w całej Polsce wybrały wczoraj 64 senatorów

Wczoraj w całym kraju zgodnie z ustawą o ordynacji wyborczej do Senatu odbyły się w miastach wojewódzkich posiedzenia kolegiów wyborczych, na których wybrano 64 senatorów. Z liczby senatorów powołanych w wojewódzkich kolegiach wyborczych przypada: na m. st. Warszawę, woj. kieleckie i lwowskie po 6 senatorów, na woj. warszawskie i

łódzkie po 5 senatorów, na woj. lubelskie, wołyńskie, krakowskie, poznańskie po 4-ch senatorów, na woj. wileńskie, białostockie, tarnopolskie i śląskie po 3 senatorów, na woj. nowogrodzkie, poleskie, stanisławowskie i pomorskie po 2-ch senatorów.

Wyniki wyborów podajemy poniżej.

Dr. Konrad Siudowski i dyr. Stanisław Tor — senatorami z Pomorza

Z przebiegu wojewódzkiego kolegium wyborczego w Toruniu

Wielka sala posiedzeń w gmachu Dyrekcji Kolejowej w Toruniu, ozdobiona dwoma portretami naturalnej wielkości śp. Marszałka Piłsudskiego i Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zawrzała wczoraj o godzinie 10 zrana niezwykłym życiem. Zapelniono ją bowiem 121 elektorów (na 123 wybranych elektorów, nieprzybyło tylko 2, w zgromadzeniu brało więc udział 121 osób), mających wybrać 2 senatorów i 2 zastępców z okręgu Pomorskiego. A więc prócz delegatów miasta Torunia i powiatu toruńskiego przybyli elektorzy powiatów: Brodnicy, Chełmna, Chojnic, Działdowa, Morskiego i miasta Gdyni, Grudziądz powiatu i miasta, dalej powiatów: Kartuszy, Kościerzyna, Lubawa, Sępólno, Starogard, Świecie, Tczew, Tuchola i Wąbrzeźno. Na sali obecny był też Komisarz Wyborczy p. Lech Czarlinski.

O godz. 10,15 od stołu prezydjalnego, za którym zasiadł starosta krajowy p. **Wincenty Łącki** — jako przewodniczący i pp. **Lucjan Prądyński** z Sępólna, **Leon Kowalski** ze Świecia i ks. prałat **Paweł Czaplewski** z Tczewa-wsi — jako sekretarze, rozległ się dzwonek. Po załatwieniu formalności wstępnych, jak sprawdzenie listy obecności itd. przewodniczący zaproponował osobisty skład Komisji-matki. Wobec jednak braku jednomyślności o godz. 11 zarządzono tajne kartkami wybory jej 15 członków.

Tu podzielono się na szereg grup i grupki, w sali a zwłaszcza w korytarzach odbywano małe konwentykle, w kłębach dymu zbierając podpisy na kandydatów do komisji głównej. Wreszcie o godz. 13 przewodniczący ogłasza, że weszli do

KOMISJI-MATKI

panowie: **Jan Kaletta**, **Jan Wandtkie** z Chojnic i **Tomasz Lilienfeld** z Lipnicy, **Leon Klein** burmistrz z Chełmna i **Władysław Dobrowolski** z Lisewa, radca Komisarjatu Generalnego **R. P.** w Gdańsku p. **Ignacy Ziętkiewicz** z Gdyni, pani **Antonina Sawicka**, żona generała z Grudziądza, **Feliks Lewiński** z Kartuszy, sędzia **Alojzy Hermann**, płk. **Michał Gnoiński** i dr. **Banaś** z Torunia, podinspektor szkolny **Stanisław Buszyński** z Nowego-miasta i **Augustyn Serożyński** z Łękorzy (obaj pow. lubawski), **Kazimierz Ciągłiński** z Gniewa i **Władysław Kentzer** z Równicy (pow. Świecie).

Tu zarządzono przerwę do godz. 13,30 poczem Komisja-matka przedstawiła zgromadzeniu czterech kandydatów na

senatorów w osobach pp. dr. **Konrada Siudowskiego**, ziemianina z Przydatki (pow. Brodnica), pułkownika rezerwy, prezesa zarządu wojewódzkiego Federacji Polskich Zw. Obrońców Ojczyzny, **Stanisława Tora**, prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni, dyrektora Polskiej Agencji Eksportu Drewna (Pagedu) w Gdyni, **Tadeusza Seiba**, inspektora szkolnego w Toruniu i płk. **Michała Gnoińskiego** z Torunia, zgromadzenie wysunęło dodatkowo jeszcze jednego kandydata mianowicie jako piątego w osobie p. **Leona Kowalskiego**, burmistrza a byłego starostę w Świeciu.

W innych województwach

W WARSZAWIE

Kolegium wyborcze do Senatu m. st. Warszawy dokonało wyborów 6-ciu senatorów oraz 6-ciu zastępców senatorów. Na senatorów wybrano: 1) **Józefa Becka**, ministra; 2) **Wacława Makowskiego**, profesora; 3) **Aleksandra Osińskiego**, generała; 4) **Mieczysława Michałowicza**, profesora; 5) **Stefana Dąbkowskiego**, nacz. wydz. tramwajów miejskich; 6) **Jana Lewandowskiego**, kupca.

Na zastępców powołano: 1) **Jana Karyoriego**, sędziego; 2) **Annę Pohoską**, doc. uniwer.; 3) **Bolesława Miklaszewskiego**, profesora; 4) **Stefana Bruna**, przemysłowca; 5) **Józefa Waserbergera**, adwokata; 6) **Marjana Górskiego**, profesora.

W WOJEW. WARSZAWSKIEM

W Warszawie wojewódzkie kolegium wyborcze dokonało wyborów z terenu warszawskiego województwa następujących 5-ciu senatorów: 1) **Czesława Michałowskiego**, ministra; 2) **Jerzego Siemionkowskiego**, rolnika; 3) **Janusza Radziwiła**, b. posła; 4) **Michała Róga**, b. posła; 5) **Władysława Macleszynę**, działaczkę społeczną.

Na następców wybrano: 1) **Zdzisława Wierzbickiego**, rolnika; 2) **Tadeusza Zenczykowskiego**, notariusza; 3) **Witolda Gorzechowskiego**, rolnika; 4) **Stanisława Wasiaka**, prezydenta m. Płocka; 5) **Antoniego Wawrzynieckiego**, adwokata.

W KRAKOWIE

W Krakowie wojewódzkie kolegium wyborcze dokonało wyboru następujących senatorów oraz zastępców:

Na senatorów wybrano: 1) dr. **Mikołaja Kwaśniewskiego**; 2) **Franciszka Lipińskiego**, b. posła; 3) **Kleszczyńskiego**.

Głosowali wszyscy obecni, a więc 121 elektorów, przyczem jedną kartkę oddano nieważną. Wybrani zostali

DO SENATU

pp. **Siudowski** (głosów 70), **Tor** (głosów 62).

Pozostali kandydaci otrzymali: p. **Kowalski** 35 głosów, **Seib** 33 gł i **Gnoiński** 21 gł.

Zkolei Komisja-matka po krótkiej naradzie postawiła następujące kandydatury na zastępców, mianowicie pp. płk. **Michał Gnoiński**, dyr. **Józef Borowik**, **Tadeusz Seib** i **Augustyn Serożyński**.

W głosowaniu tem oddano 120 kartek, z których 118 ważnych. Głosów otrzymali pp.: **Seib** 51, **Gnoiński** 52, **Serożyński** 44 i **Borowik** 33.

Przeważnie nie było kwalifikowanej większości, więc odbyły się powtórne wybory i wybrani tym razem zostali już prostą większością głosów

ZASTĘPCY

pp. **Seib** (45 głosów) i **Serożyński** (40 gł.).

Z pozostałych kandydatów otrzymali pp. **Gnoiński** 39 głosów i **Borowik** 14 głosów.

prezesa Izby Rolniczej w Krakowie; 4) **Feliksa Gwiżdża**, b. posła.

Zastępcami wybrani zostali: **Władysław Stryjeński**, prezes Izby Lekarskiej; 2) **Ludwik Strojek**, dyrektor archiwum akt dawnych; 3) **Zdzisław Krudzielski**, dyrektor fabryki cementu Portland w Szczakowej; 4) **Franciszek Górkiwicz**, rolnik z pow. wadowickiego.

W POZNANIU

Poznańskie kolegium wyborcze wybrało na senatorów następujące osoby: 1) dr. **Witolda Jeszkego**, adwokata; 2) dr. **Zygmunta Głowackiego**, wicestarostę krajowego; 3) **Stanisława Łakińskiego**, wójta, rolnika i 4) **Bernarda Chrzanowskiego**, b. kuratora poznańskiego okręgu szkolnego.

W LUBLINIE

W Lublinie wojewódzkie kolegium wyborcze dokonało wyboru następujących senatorów: 1) prof. dr. **Ehrenkrentza**; 2) **Jaroszewiczową**, działaczkę społeczną; 3) **T. Lechnickiego**, rolnika; 4) mjr. **Modrzeckiego**, lekarza oraz zastępców: 1) **Stefana Zeleka**, sędziego, lat 50; 2) **J. Czerwińskiego**, inżyniera; 3) **Liszkowskiego**, wiceprezydenta m. Lublina; 4) **J. Kobialko**, urzędnika.

W KIELCACH

W Kielcach wojewódzkie kolegium wyborcze wybrało następujących senatorów: 1) **Jerzego Barańskiego**, nauczyciela, lat 51 z Warszawy; 2) **Jagrym-Maleszewskiego**, pułkownika z Warszawy, lat 56; 3) **Romana Holewickiego**, urzędnika z Sosnowca, lat 48; 4) **Stefana Rydla**, rolnika, lat 43; 5) **Zygmunta Leszczyńskiego**, rolnika, lat 69; 6) **Dominika Zbierskiego**, nauczyciela, lat 45. Zastępcami wybrano: 1) **Wiktora Gosiewskie-**

go, lekarza, lat 46, zam. w Sosnowcu; 2) **Albina Lachowskiego**, rolnika, lat 49; 3) dr. **Bohdana Glińskiego**, lekarza, lat 49, zam. w Opatowie; 4) **Jana Jigiela**, nauczyciela, lat 43; 5) **Zygmunta Kłownowskiego**, inżyniera-chemika, lat 52; 6) **Adolfa Steinhagena**, rolnika.

W ŁODZI

W Łodzi wojewódzkie kolegium wyborcze wybrało na senatorów: 1) gen. **Andrzeja Galicę**, lat 62, generała brygady w stanie spoczynku; 2) **Stanisława Mańkowskiego**, lat 59, rolnik; 3) **Marjana Malinowskiego** (Wojtek), b. posła, lat 59; 4) **Aleksandra Hejman-Jareckiego**, przemysłowca, lat 49; 5) **Franciszka Plocka**, rolnika.

Na zastępców senatorów wybrano: 1) ks. **Józefa Próchnickiego**, proboszcza z pow. wieluńskiego; 2) **Wandę Norwid-Neugebauerową**, działaczkę społeczną; 3) **Jana Piotrowskiego**, rolnika; 4) **Ignacego Nowakowskiego**, przemysłowca; 5) **Karola Algeyera**, rzemieślnika.

W KATOWICACH

W Katowicach wojewódzkie kolegium wyborcze z terenu Śląska wybrało następujących 3-ch senatorów: 1) **Rudolfa Kornke**, kupca, lat 50; 2) **Grajka**, prezesa Związku Górników Z. Z. P., lat 53; 3) dr. **A. Pawelca**, lekarza, lat 49. Na zastępców wybrano: 1) dr. **M. Wilimowski**; 2) **R. Halfara**, wiceburmistrza; 3) **Jana Jakóba Kowalczyka**, urzędnika.

W PIŃSKU

W Pińsku wojewódzkie kolegium z terenu woj. poleskiego wybrało następujących senatorów: 1) **Piotra Olewińskiego**, urzędnika min. rolnictwa, lat 41; 2) ppłk. **Józefa Taube**, lat 42. Na zastępców powołano: 1) **O. Ludwika Skibińskiego**, majora i 2) **Stanisława Walkowicza**, rolnika.

W TARNOPOLU

W Tarnopolu wojewódzkie kolegium wyborcze wybrało następujących 3-ch senatorów oraz zastępców: 1) **Maruszewskiego**, wojewode; 2) **Stanisława Siedleckiego**, inżyniera, lat 58; 3) **St. Łuckiego**, działacza społecznego, lat 48. Na zastępców senatorów powołano: 1) **W. Puchalę**, burmistrza m. Trembowli; 2) **Stanisława Kozłowskiego**, rolnika i 3) **Mikołaja Malickiego**, rolnika.

W STANISŁAWOWIE

W Stanisławowie wojewódzkie kolegium wyborcze wybrało dwóch senatorów: 1) gen. dr. **Ferdynanda Zarzyckiego**; 2) księdza kanonika **R. Łobodyczę** ze Stanisławowa, lat 44. Na zastępców powołano: 1) **Antoniego Jakubowicza**, rolnika i 2) **Mikołaja Liczkowskiego**, rolnika.

W NOWOGRODKU

W Nowogrodzku wojewódzkie kolegium wyborcze wybrało 2-ch senatorów: 1) **Władysława Malskiego**, rolnika-osadnika, lat 41; 2) **Konstantego Rdułtowskiego**, rolnika, b. senatora zamieszkałego

(Ciąg dalszy na stronie 2-iej).

(Dokończenie ze str. 1).

go w Chernihowie Górnym, lat 55. Zastępcami zostali wybrani: 1) Józef Gebhard-Dąbrowski, nadleśniczy lasów państwowych, lat 48 i 2) Stanisław Tomaszewski, rolnik-osadnik, lat 44.

W BIAŁYMSTOKU

W Białymstoku wojewódzkie kolegium wyborcze wybrało 2-ch senatorów:

1) J. Ryszkę, rolnika; 2) K. Terlikowskiego, b. posła, adwokata z Grodna; 3) Kazimierza Bispinga, rolnika.

W ŁUCKU

W Łucku wojewódzkie kolegium wyborcze dokonało wyboru z terenu wołyńskiego województwa następujących senatorów: 1) J. Jędrzejewicza, b. premiera; 2) M. Masiowa, b. senatora, lat 50; 3)

Ant. Staniewicza, b. senatora, adwokata, lat 53; 4) Tadeusza Dworakowskiego, b. senatora, rolnika, lat 54.

Na zastępców zostali wybrani: 1) Józef Sleszyński, urzędnik w stanie spoczynku; 2) Jakób Byczkowski, dyrektor gimnazjum ukraińskiego w Równem; 3) Joachim Wołoszynowski, prezes Związku Spółdzielczego „Hurt”; 4) Stanisław Starczewski.

„Piłsudski” wyruszył w pierwszą swą podróż do Ameryki

Uroczystości w czasie postoju statku w porcie gdyńskim

Jasny ciepły poranek, jeden z ostatnich słonecznych przebiegów lata, którymi darzy wybrzeże łagodna jesień morską. Zastygła gładka tafla wodna basenów portowych i tylko za falochronami lekki powiew wiatru muska i marszczy spokojną powierzchnię morza.

Port gdyński obchodzi dziś wielkie święto. Książę Biskup Morski poświęcił dzisiaj nową biało-czerwoną banderę, która znacząco będzie szlaki oceaniczne potężnego transatlantyku polskiego — motorowca „Piłsudski”. Dlatego w powietrzu łopocą barwne czerwone, żółte, niebieskie flagi i bandery, dlatego zamarla odświeżone gorączka portowego kłębowski. Tłumy płyną ku przystani Dworca Morskiego. Co chwila wspaniałe samochody przywożą przedstawicieli Rządu Rzeczypospolitej, reprezentantów wojska, marynarki, władz administracyjnych.

Na nabrzeżu zebrały się tłumy działwy szkolnej, poczty sztandarowe towarzystw gdyńskich, zastępy organizacji, stowarzyszeń, harcerstwa. Wszystkie oczy zwrócone są w stronę morza, gdzie drzemie na redzie kilka statków handlowych, a skąd za chwilę ukazać się ma duma polskiej marynarki, nowy motorowiec oceaniczny.

Na górnym peronie dworca stoją już przedstawiciele Rządu w otoczeniu miejscowych władz cywilnych i wojskowych. Dużą grupę tworzą przyjeźdźni z Warszawy, goście Linii Żeglujowej Gdynia — Ameryka i Ministerstwa Przemysłu i Handlu. „Płynię” — pada radosny okrzyk gdzieś wśród tłumu. Istotnie na jasno-lazurowem tle nieba ukazuje się piękna błyszcząca sylwetka morską olbrzymia. W promieniach słońca lśnią białe pokłady, błyszczą kremowe kominy przepasane czerwonymi kregami.

Krótko po godz. 9 statek majestatycznie wchodzi do awanportu. Na czarnej powierzchni burty błyszczą srebrne litery „PIŁSUDSKI”. Na dziobie dumnie wznosi się nad szeroką ozdobą splecioną z wężków generalskich, skromna odznaka „za wierną służbę” — najwyższe ongiś odznaczenie I Brygady Legionów Polskich. Skromny krzyż w kole ma dziś głębszą, niż kiedykolwiek wymowę, siłę, wyraz. Odznaka legionowa na dziobie potężnego motorowca — ostatniego wyrazu techniki i doskonałości — to nawiązanie do chlubnej tradycji sierpniowych dni 1914 roku, dni pełnych bohaterstwa, wiary i poświęcenia, które wzniciły płomień wolności i rozpalili go w potężny zwycięski wysiłek całego Narodu.

Statek przycumowano do nabrzeża. Wdala morską płyną uroczyste dźwięki hymnu narodowego, a później marsza „Pierwszej Brygady”. Tłum zakłócił się, zatrzępotyła biało-czerwone chorągiewki, powietrzem wstrząsnął radosny, potężny okrzyk. Z górnego peronu na pokład statku spuszczone stalowy pomost, po którym wchodzić zaczęli zaproszeni goście.

Skromny ołtarz polowy na najwyższym t. zw. słonecznym pokładzie — krucyfiks nad banderą, zieleń, kwiaty — to wszystko. Ks. Biskup Okoniewski wychodzi z mszą. U stóp ołtarza zajęli miejsce przedstawiciele Rządu, generalicja, dalej uwagę zwracają mundury yacht-klubów, złoto galonów marynarki wojennej i handlowej. W pierwszym rzędzie krzesel obok b. ministra skarbu Jana Piłsudskiego, oczy wszystkich przykuwa postać młodziutkiej panienki w skromnym czarnym płaszczu i bereciku. Jadwiga Piłsudska, w towarzystwie swych stryjów Jana i Kazimierza bierze udział w uroczystości poświęcenia i podniesienia bandery na statku, noszącym największe imię historii polskiej — imię jej Wielkiego Ojca.

Obecni są Minister Przemysłu i Handlu Floyar - Rajchman, Minister W. R. i O. P. Wacław Jędrzejewicz, Minister Komunikacji inż. Butkiewicz, Kierownik MS. Wojsk. gen. Kasprzycki, Wiceministrowie Korsak, Doleżał, Ks. Żongolowicz, Prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa gen. Krzemieński, Prezes LM i K. gen. Orlicz-Dreszer b.

min. pułk. Miedziński, Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis, dyr. Dep. Morskiego inż. Możdżeński, Komisarz Rządu m. Gdyni Sokół, dyrektor Urzędu Morskiego inż. Łęgowski, wicekomisarz inż. Szaniawski, prezes Akademii Literatury Wacław Sieroszewski. Marynarkę reprezentują szef Kierownictwa M. Woj. Konradmirał Świrski, Dłwódcą Floty Konradm. Unrug, D-ca Obrony Wybrzeża kmdr. dypl. Frankowski, Komendant Portu kmdr. por. Steyer. Są przedstawiciele Związku Legionistów, POW. Związku Strzeleckiego z prez. Budzyńskim i prez. Paschalskim na czele. Są przedstawiciele sfer portowych Gdyni z prezesem Związku Armatorów Kollatem. Honory domu czynią dyrektor Linii „Gdynia — Ameryka” p. Leszczyński, kmdr. Jacynicz, i komendant statku „Piłsudski” Stankiewicz. Przybyli radca ambasady włoskiej Bellardi Ricci i attache

handlowy Pietrabissa, radca ambasady amerykańskiej Hallach L. Rose, charge d'affaires Danji Surafose i w. in.

Po skończonej mszy św. Ks. Biskup Okoniewski wygłosił ze stopni ołtarza płomienne przemówienie, poczem dokonał aktu poświęcenia bandery. Za chwilę na rozkaz p. Ministra Rajchmana wciągnięto banderę na maszt. I znów płyną w dal dźwięki hymnu narodowego, a potem słowa Ministra Przemysłu i Handlu, który jako najwyższy przełożony marynarki handlowej, zwiastuje o wcieleniu nowego motorowca do składu polskiej floty handlowej. Z aktem tym łączył się uroczysty moment wręczenia p. Ministrowi przez prezesa Sądu Okręgowego w Gdyni p. Parczewskiego, wyciągu z rejestru handlowego, gdzie wpisany został Ms. „Piłsudski”.

Z kolei wygłosił przemówienie reprezen-

tant rządu portugalskiego, który wręczył p. min. Rajchmanowi dwie drogocenne szkatuły z ziemią pochodzącą z Madery, a przeznaczoną na kopiec Marszałka Piłsudskiego w Sowlińcu. W imieniu Linii „Gdynia — Ameryka” przemawiał prezes Rady Nadzorczej p. Szumski, zaś imieniem Akademii Literatury prez. Sieroszewski.

Po tej oficjalnej części uroczystości wszyscy obecni udali się na zwiedzenie wnętrza statku, a później na śniadanie, wydane przez dyrekcję Linii.

Odjazd z Gdyni

Stosownie do programu, wczoraj o godz. 17-tej M/S „Piłsudski” opuścił port gdyński, udając się w swą pierwszą podróż do Nowego Jorku. Statek był wypełniony do ostatniego miejsca.

Wśród pasażerów znajduje się — jak wiadomo — m. in. wiceminister Koc, który wlezie odręczne pismo P. Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego do prezydenta Stanów Zjedn. A. P. Roosevelta oraz sztychy, przedstawiające walki o niepodległość Ameryki. Statek żegnany był przez szereg dygnitarzy państwowych z p. ministrem przemysłu i handlu Floyar-Rajchmanem na czele, władze miejscowe administracyjne i wojskowe, duchowieństwo oraz tysiączne rzesze publiczności.

W chwili odbijania statku od nadbrzeża, orkiestra odegrała hymn narodowy, a zebrane tłumy zgottały spontaniczną owację, wnosząc okrzyki na cześć Rzplitej. Wokół polskiego transatlantyku skupiły się przepięknie publicznosci statki, holowniki, motorówki i jachty, odprowadzając go na redę.

Zawody o puchar Gordon-Bennetta rozpoczęte Trzydzieści balonów szybuje w nieznana dal

Warszawa, 15. 9. (PAT.) Wczoraj na lotnisku cywilnym na Mokotowie rozpoczęły się zawody Gordon-Bennetta 1935, połączone z Meetingiem Lotniczym.

Między godz. 16 a 17-łą przylatowało 17 samolotów, biorących udział w zlocie gwiazdzistym i reprezentujących 8 aeroklubów polskich oraz jeden francuski. Pierwszą nagrodę rajdu gwiazdzistego zdobył samolot P. W. S. pilotowany przez p. Arcimowskiego.

Podczas Meetingu por. Włodarkiewicz wykonał szereg akrobacji powietrznych na samolocie R. W. D. 10 oraz pilot Offierski dokonał szereg akrobacji na szybowcu. Ponadto odbyły się pokazy startu i lądowania wirowca (autozyro) oraz pokazy skoków z balonami. Wspaniałym wyczynom naszych

lotników przyglądały się wielotysięczne tłumy publiczności, które wypełniły trybuny i miejsca stojące na lotnisku.

W niedzielę, w drugi dzień zawodów o puchar Gordon - Bennetta w Warszawie panowała piękna pogoda. Na zawody przybyli członkowie rządu i korpusu dyplomatycznego oraz przedstawiciele władz zajmując miejsca w łozach honorowych. Trybuny i miejsca stojące wypełniły wielotysięczne tłumy mieszkańców stolicy. Przybyły też liczne wycieczki ze wszystkich stron Polski. Na lotnisku zaparkowano setki samochodów i motocykli, które brały udział w rajdach gwiazdzistych do Warszawy.

Zawody rozpoczęły się o godz. 12 konkursem szybowców, ciągniętych na linach przez

samoloty. Pierwsze miejsce w konkursie zdobył p. Antoni Kocjan, przebywając w powietrzu 29 minut. Następnie odbył się wyścig samolotów, mających na celu porównanie szybkości samolotów różnych typów na trasie Mokotów — Ochota — Okęcie. W locie tym samolot „Super - P” wykazał swoją dużą sprawność i kolosalną szybkość i mimo, iż startował ostatni, przegonił pozostałe samoloty, lądując pierwszy. Samolot „Super-P” pilotowany był przez Orlińskiego.

W dalszym ciągu zawodów odbyły się akrobacje na szybowcach oraz równocześnie start a następnie lądowanie pułk. Stachonia na wrowcu i inż. Hożeckiego na awjonetoe RWD. 9 celem pokazania publiczności zalet obu typów tych maszyn. Ponadto odbyło się pilotowanie samolotu RWD. 8 bez śmigła przez drugi samolot. Pięknych ewolucyj powietrznych dokonał następnie por. Włodarkiewicz.

O godz. 16,30 przybył na lotnisko p. premier Sławek. W chwilę później przybył p. Prezydent, Rzplitej z małżonką w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego. W chwili przybycia p. Prezydenta Rzplitej orkiestra 36 p. p. Legji Akademickiej odegrała hymn narodowy.

Zawody balonowe zainaugurował w zastępstwie nieobecnego ministra komunikacji wiceminister inż. Bobkowski. P. wiceminister wygłosił mowę, w której omówił rolę imprez balonowych dla ogólnego postępu lotnictwa, stwierdzając, że zawody balonowe nie straciły na swoim znaczeniu i atrakcyjności. Lotnictwo balonowe polskie — oświadczył mówca — jakkolwiek młode, może już dziś pochlubić się znacznymi wyczynami w tej dziedzinie.

Aerokluby belgijski, francuski, holenderski, niemiecki, Stanów Zjedn. i Szwajcarii wysłały swoich najznakomitszych zawodników, którzy wraz z naszymi pilotami zmierzają się o szczytną palmę zwycięstwa. W zakończeniu p. wicemin. Bobkowski w imieniu rządu Rzplitej ogłosił 23-cie zawody balonów wolnych o puchar im. Gordon-Bennetta za otwarte. Po przemówieniu p. wiceministra orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę”.

Ze specjalnych klasek wypuszczono kilkadziesiąt pocztowych. Po starcie balonu „Gopło” z radiostacją i balonu „Syrena” z pocztą nastąpił start balonów z zawodnikami w odstępach kilkuminutowych w przewidzianej kolejności. Pierwszy wystartował balon „Brunelles” (Belgia) i ostatni 13-ty balon „Polonia” z załogą Burzyński i Wysocki. Podczas startu odegrano hymny narodowe państw, reprezentowanych w zawodach. Wreszcie wystartował balon „Legionowo” z pocztą lotniczą.

Włochy występują z Ligi Narodów? Pogłoski o decydującej uchwale rządu włoskiego

Paryż, 15. 9. (PAT.) Genewski korespondent Havasa donosi, że ewentualność opuszczenia przez Włochy Ligi Narodów, która rozważana była na dzisiejszym posiedzeniu włoskiej rady ministrów, wywołała w Genewie olbrzymią sensację, tembardziej, że ogólnie sądzono, iż mowa premiera Laval'a wniosła odprężenie napiętej sytuacji. Oczekiwano, że wysiłek premiera francuskiego znajdzie oddźwięk w Rzymie. Z tą myślą komitet pięciu przystąpił ze zdwojoną energią do pracy nad projektem kompromisowej rezolucji.

Już sama zapowiedź ewentualnego wystąpienia Włoch wywołała rozczarowanie w łonie wszystkich delegacji, które, pomimo wszystko oczekiwały pokojowego załatwienia zatargu. Po przeprowadzonych przez Francję próbach nieustępliwość Włoch, które nawet nie chcą czekać na zakończenie prac komitetu pięciu, była ostro napiętnowana przez koła angielskie.

Groźby Hitlera pod adresem Litwy i Żydów Reichstag przyjął nową ustawę przeciwydowską

Norymberga 15. 9. (PAT.) Oczekiwane z niezwykłym napięciem posiedzenie Reichstagu rozpoczęło się punktualnie o godz. 9 w gmachu „Kulturvereinshausu”. Gęste kordony policyjny i oddziałów szturmowych zamknęły dostęp do gmachu. Do sali obrad dopuszczono tylko niewielką ilość dziennikarzy zagranicznych. Uwagę zwracało to, że sala obrad udekorowana była wyłącznie flagami ze znakami swastyki. Brak było natomiast dotychczasowej urzędowej flagi biało-czerwonej.

Na wstępie posiedzenia, które otworzył premier pruski Goering, jako przewodniczący Reichstagu przedstawił minister spraw wewn. Frick stawiając wniosek, przyjęty następnie przez aklamację, o zniesienie obowiązującego dotychczas regulaminu obrad i dający pełnomocnictwa przewodniczącemu Reichstagu ustalenia nowego regulaminu obrad.

Berlin 15. 9. (Tel. wł.). W oświadczeniu rządowym, złożonym przez kanclerza Hitlera na wczorajszym posiedzeniu reichstagu w Norymberdze uderzał ostry ton w stosunku do rządu litewskiego. Hitler w gwałtowny

sposób protestował przeciw bezceremonjalnemu pozbawianiu Niemców krajpedzkich praw autonomicznych i zwrócił się z apelem do Ligi Narodów, aby stała na straży statutu krajpedzkiego.

W niemniej ostrej formie zwrócił się Hitler przeciw uchwałom Kominternu, który jest — jego zdaniem — ekspozytura międzynarodowego żydostwa. Wreszcie i wyrok uwalniający sprawców zamachu na flagę hitlerowską, statku Bremen posłużył Hitlerowi do dalszego ataku na żydostwo.

W końcu swego przemówienia zapowiedział Hitler wniesienie 3 projektów ustaw, które odczytał i uzasadnił następnie prezydent reichstagu Goering.

Pierwsza z nich dotyczy flagi Rzeszy, druga obywatelstwa Rzeszy, trzecia nosi nazwę „ustawa o ochronie niemieckiej krwi i niemieckiej czci” i posiada oblicze wybitnie antyżydowskie.

Wszystkie te ustawy przyjęto przez aklamację poczem wśród owacji dla Hitlera który raz jeszcze przemówił o znaczeniu ustaw, zamknięto posiedzenie odprawianiem hymnu hitlerowskiego.

Partyjny dzień wolności

Z uroczystości narod.-socjalistycznych w Norymberdze

(Korespondencja własna).

Norymberga, we wrześniu.

Pociąg za pociągiem opuszcza Berlin: jeden, dwa, pięć, dwanaście, piętnaście pociągów nadzwyczajnych, wiozących SA, SS, oddziały armii robotniczej itd., pociąg dygnitarzy narodowo-socjalistycznych i państwowych, pociąg dyplomatów zagranicznych, wśród których ambasador Polski, p. Lipski.

To tylko z Berlina. Z całej Rzeszy zjechało do Norymbergi blisko 500 nadzwyczajnych pociągów, nie licząc tych wszystkich, którzy przybyli pieszo i pociągami zwyczajnymi. Cała młodzież hitlerowska, zwinawszy czozy wakacyjne, ruszyła w drogę ku Norymberdze, przebywając łącznie 11 tysięcy km. w 500 dniach marszu w spiekocie, wśród niepogody i burz.

Ponad wąskimi, prastaremi uliczkami Norymbergi, pamiętającymi jeszcze czasy Hohenstaufów, unosi się głos dzwonów. Ze wszystkich wież biją dzwony, a o bruk ulic uderza miarowy krok setek tysięcy butów. Pół miliona samego wojska partyjnego zjawilo się na rozkaz dowódców w Norymberdze; 50 tysięcy SS, dziesiątki tysięcy młodzieży partyjnej płci obojga; dywizja wojska wszystkich rodzajów broni.

W Norymberdze święto. Święto partyjne. Miało się odbyć dopiero w roku przyszłym. Ale rok 1936 jest rokiem Olimpiady. Święto partyjne kolidowałoby ze świętem międzynarodowego sportu.

Tegoroczny zjazd partyjny otrzymał przydomek wolnościowego. Zaprzeszłoroczny nazywał się dniem zwycięstwa. Oczywiście partyjnego. Wszystko bowiem odbywa się pod znakiem partii. Partii zwycięskiej. Partii, która od dnia klęski monachijskiej w r. 1923 w ciągu 10-ciolecia doszła do absolutnej władzy w całej Rzeszy, „obalila ograniczenia Traktatu Wersalskiego i przywróciła narodowi wolność, przywracając mu armję w roku jedenastym“.

Gdy w roku ubiegłym wybrana z tysiąca Leni Rifenstein montowała swoje zdjęcia filmowe ze zjazdu partyjnego, nazwała całość „Triumfem woli“. Nie można zaprzeczyć, że tak było w rzeczywistości. Trzeba było rzeczywiście dużej woli ze strony wodza, ze strony wszystkich jego wiernych, wielkich i małych, aby przeprowadzić partję przez wszystkie klęski i niepowodzenia, przez więzienia i czyhającą na każdym kroku z rąk opozycji śmierć i doprowadzić ją do ostatecznego triumfu: do objęcia nieograniczonej władzy nad 65-ciu milionami obywateli, rozbitych na stronnictwa, grupy i grupki, z których każda miała inny cel i inne drogi do tego celu wiodące. Pewnego dnia styczniowego roku 1933 postawiono przed 65-miljonowym narodem sztandar narodowo-socjalistyczny ze swastyką pośrodku i powiedziano mu: oto twój bóg. Tego odtąd czcić będziesz. I jeszcze: pod tym znakiem zwyciężysz. A w dwa lata później dano narodowi przedsmak tego zwycięstwa: przywrócono armję, jako widomy symbol wolności, ograniczonej Traktatem Wersalskim.

Pod starożytnymi murami Norymbergi, w

Zapas złota

Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę września

W pierwszej dekadzie września zapas złota powiększył się o 0,1 miljn. zł. do 511,6 miljn. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 2,4 miljn. do 8,4 miljn. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 12,6 miljn. zł. do 23,2 miljn. zł.

Pokrycie złotem obniżyło się do 48,69% i przekracza normę statutową o przeszło 18 punktów.

Wykonywanie umowy na dostawę nasion do olejarni

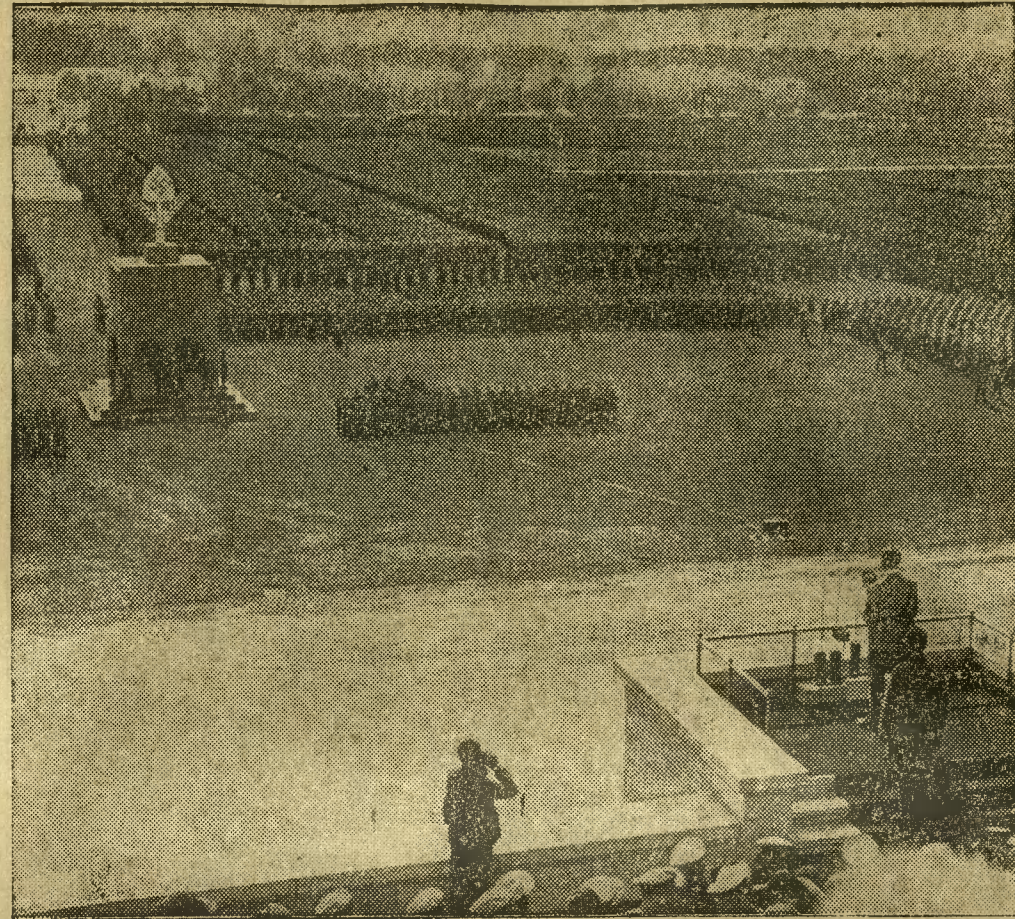
Umowa między Związkiem Olejarni a Centralą obrotu nasionami olejnymi, została już zawarta i obecnie znajduje się w stadium wykonania.

Olejarnie zrzeszone, w liczbie kilkunastu, z olejarnią gdyńską na czele, której udział w zakupie surowca jest największy, przystąpiły do umowy na dostawę krajowych nasion olejnych w ogólnej ilości 41.500 ton, w czym znajduje się 15.000 ton siemienia lnianego, 22.000 ton rzepaku i rzepiku, oraz 4.500 ton siemienia konopnego po cenach przewidzianych w umowie.

promieniu wielu kilometrów powstały nowe miasta. Jak okiem sięgnąć, widać tylko namioty, a wśród namiotów ulice. Kara Mustafa z wielką potęgą pod Wiedniem. W pobok kuchnie polowe gotują dzień i noc strawę dla tych setek tysięcy, które zjechały. Z drugiej strony miasta obóz wojskowy: piechota, kawalerja, artylerja, wojska lotnicze, marynarze, wojska techniczne — wszystko to przedefiluje przed Führerem.

Wszystkie miasta: to murowane odwieczne i owe miasta z namiotów, przybrane sutająca się z otwartymi uszami i oczami wszędzie, najmniej gadatliwa, lecz zważająca na wszystko, co się wokół niej dzieje. Dopiero gdy wszystkie inne armje, strudzone gadaniem i słuchaniem już śpią, dziennikarz jeszcze czuwa. Szybko przesuwają się walek Underwooda, czy innego Remingtona i na papier sypią się paciorki liter, które mają ogłosić światu o wszystkim, co się w tej właśnie chwili w Norymberdze dzieje.

Zaś z sal zjazdowych, z trybun sypią się wspomnienia przeżytych walk; obietnice na



Kancelarz Hitler przemawia do 54.000 członków „służby pracy“.

sztańdami ze swastyką. I wszystkie miasta okoliczne. Cała Frankonia. Wszędzie grzechot bębnow, gluhe uderzenia kotłów młodzieży hitlerowskiej, piskliwy głos janczarskich piszczałek i dźwięki orkiestr. Na chodnikach brać cywilna z rozdziawionymi ustami i lotne oddziały fotografów - reporterów dziennikarskich. Dziennikarze chadzą ją zwykłym pojedynkę, podglądają i podpatrują ze wszystkich stron rzadki zjazd. A jest ich niemało. Ze wszystkich stron świata zjechali się! Jeszcze jedna armja. Ale nie umundurowana, ginąca w tłumie, przewija-

przyszłość, przysięgi wierności, zaklęcia pokojowe pod adresem Europy i świata.

Poza salami, na placach i boiskach stoją szeregi byłych i przyszłych wojowników, których wpragnięto do niezwyčajnej dla nich pracy pokojowej. Prężą się na kominde i za chwilę ruszą zwartym krokiem, aby przedefilować przed Führerem. Przejdą tak, przemaszują z jednego planu na drugi, wsiąkną w ulice starego miasta i znikną pod namiotami. Pójdą wszędzie, gdzie ich zaprowadzi Führer. Ten, czy inny, który po tym przyjdzie.

Al. Th.

Przeгляд nowoczesnej broni na kongresie hitlerowskim w Norymberdze

Na zakończenie odbywającego się od kilku dni w Norymberdze kongresu partji narodowo-socjalistycznej odbędzie się wielka rewja wojskowa. Minister lotnictwa gen. Göring odbył na lotnisku wojskowym w Fürth pod Norymbergą inspekcję eskadr lotniczych, które wzięły udział w rewji. Ogółem zebranych jest tam 108 samolotów wojskowych. Göring przemówił do lotników, podnosząc znaczenie entuzjazmu, jaki ożywia nową armję niemiecką i wskazując, że

tym samym duchem przejęte jest również lotnictwo wojskowe Rzeszy.

Ulicami Norymbergi przejechało w sobotę 135 nowoczesnych czołgów z pełną załogą, kierując się w stronę obozowiska wojskowego, w Gebersdorf pod Norymbergą. Ludność wyległa na ulice, witając owacyjnie oddziały czołgów, które uczestniczyć będą w rewji wojskowej, zapowiedzianej na zakończenie kongresu partyjnego.

ALFA

Cukry, Czekolada, Kakao

niedoścignionej jakości

Repr. W. DANKIN, Bydgoszcz, ul. Chodkiewicza nr. 14

Uzupełnienie umowy polsko-niemieckiej o ubezpieczeniu społecznym

W Dzienniku Ustaw Nr. 68 z dnia 12 bm. ogłoszona została treść porozumienia, zawartego w maju br. pomiędzy Ministerstwem Opieki Społecznej a Ministerstwem Pracy Rzeszy Niemieckiej.

Porozumienie to w wielu ważnych punktach zmienia i uzupełnia umowę polsko-niemiecką o ubezpieczeniu społecznym z czerwca 1931 r., dostosowując ją do zmienionego w ostatnich latach ustawodawstwa ubezpieczeniowego polskiego i niemieckiego. Z porozumienia wynika m. in., że dopłaty państwowe do rent niemieckiego ubezpieczenia inwalidzkiego udzielane będą obywatelom polskim również w razie ich pobytu w Pol-

sce. Uprawnienia z tytułu niemieckiego ubezpieczenia górniczego będą mogły być zachowane w razie kontynuowania go w Spółce Brackiej w Tarnowskich Górach, czego dotąd umowa nie przewidywała.

Z drugiej strony, w myśl nowego rozporządzenia, osoby uprawnione do rent niemieckich, które nie otrzymały ich do połowy 1931 r. ze względu na ograniczenia stosowane przez ustawodawstwo niemieckie i które dotąd nie zgłosiły swych roszczeń — winny donieść do dnia 30 bm. instytucjom niemieckim o swym miejscu pobytu; w przeciwnym bowiem razie utracą prawo do świadczeń na czas od 1931 r. wstecz.

GŁOSY I ODGŁOSY

Walka z drożyzną

(1.) Pod powyższym tytułem umieścić „Dziennik Poznański“ artykuł, w którym rzuci hasło bezwzględne zwalczania wszelkich niesłusznych objawów drożyzny.

Z artykułu tego wyjmujemy następujące ustępy:

„Zarobki urzędników państwowych i pracowników prywatnych czy też dochody rzemiosła względnie handlu są niesłychanie skromne. Rolnictwo dochodów niema wcale. Jakże ciężko w tych warunkach utrzymać równowagę gospodarczą? Jakże unikać trzeba wszelkich objawów, które zachwianie równowagi stosunków ekonomicznych mogłyby jeszcze powiększyć.

Walkę z drożyzną prowadziliśmy w stosunku do wielkich zakładów rzeźniczych. „Gazeta przemysłu rzeźniczego“ tłumaczy, że kalkulacja cen mięsa jest normalna. Musi być tak, a nie inaczej — powiada! No dobrze — kto jednak z konsumentów ma dziś... normalne dochody. Dziś za normalnym zyskiem gonić nie można, dziś trzeba zadowolić się godziwym zyskiem. Minęły czasy normalnych dochodów, dziś panuje okres jakotakich dochodów. Wszelka niesłuszna zwyżka cen w jednej gałęzi gospodarki musi uszczuplić dochody w innej. Gdy cena mięsa jest za duża, pracownik wydaje w swym budżecie za dużo na mięso a zamało zostanie mu na inne wydatki. Niesłuszna zwyżka cen zakłóca więc równowagę budżetu, wprowadza społecznie szkodliwe perturbacje i musi być zwalczana.

Najznakomitszy w tej chwili znawca polskich stosunków gospod., ekonomista o niebywale przewidujących horyzontach myślowych p. min. Matuszewski postawił słuszną zasadę, że jest tylko jeden bochenek chleba do podziału między ludność. Trzeba go więc tak dzielić, aby podział był dla wszystkich sprawiedliwy. Rzeźnicy ostatnią zwyżką cen chcieli sobie przydzielić zbyt wielką skibkę chleba. Czy dlatego inni mieli być wygłodzeni?”

Kto ponosi winę?

„Mały Dziennik“, organ ruchu katolickiego w Polsce, pisze w swych rozważaniach powyborczych m. in. tak:

„W każdym razie, wybory niedzielne są stwierdzeniem faktu, że wewnętrzne rozbitcie społeczeństwa nie zmniejszyło się wcale. Że zmarnowana została sposobność zapoczątkowania wewnętrznej zgody i konsolidacji narodowej, zarysowująca się po zgonie Marszałka Piłsudskiego. Kto za to ponosi winę?”

Na pytanie „kto za to ponosi winę?“, odpowiada „Dziennik Poznański“ temi słowami:

„Ponosi za to winę wyłącznie opozycja. Starczy przypomnieć ekscesy bojówek endeckich rozbijających urny wyborcze, przecinających druty telegraficzne i rzucających kamieniami na pograniczu polsko-niemieckim w polskich strażników granicznych. Starczy przypomnieć niesłychaną napaść „Kurjera Poznańskiego“ na osobę J. Eksceleńcji Ks. Biskupa Okoniewskiego. Starczy przeczytać uwagi „Kurjera Poznańskiego“ o bezwzględnie szkodliwych i szkodliwych dla państwa wyborach. To opozycja, a ściślej mówiąc endecja powinna sobie dobrze wziąć słowa „Małego Dziennika“, że „...trzeba pracować usilnie, by Polska, wzbijając się corychylej wewnętrznej wadzi, mogła przystąpić do pracy nad swym przeobrażeniem duchowym i zbliżyć się do ideału państwa chrześcijańskiego.

Obóz, któremu patronuje genjusz Józefa Piłsudskiego, nie ustanie w walce o wielką przyszłość narodu“.

Ci, co nie głosowali

Charakterystyczną ocenę tych, którzy — poza bojkotowcami — nie brali udziału w wyborach, daje „Polska Zbrojna“:

„Przedewszystkiem ta bierna masa, która zawsze zaszywa się w pielesze domowe i wygodnictwo życiowe stawia wyżej niż uczestnictwo w sprawach publicznych. Masa ta wynosi — jak to już wykazały poprzednie wybory — około 25 proc. uprawnionych do głosowania. Czasem część tej masy przy bardzo usilnej agitacji, przy szarpnięciu jej obojętnych sumień, daje się wciągnąć w wiry życia zbiorowego. Ale na codzień jest zaskorupiona w swych małych sprawach, swem społecznym sobokostwie. Opportunizm życiowy święci tu swe triumfy. Za cnotę uchodzi „desintereselement“ w stosunku do państwa, co przekracza ramy życia zawodowego, rodzinnego, towarzyskiego. Zresztą wśród tej masy jest wielu, którzy rozumują: u steru władzy są ludzie mocni, których przeszłość i charakter gwarantuje ład i bezpieczeństwo — i w tem rozumowaniu znajdują aprobatę swej nieobecności. Niech się inni troszczą...“

Sport i Kultura Fizyczna

Nr 48

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok VI

Sensacyjny mecz piłkarski Polska - Niemcy we Wrocławiu

Nikłe zwycięstwo reprezentacji niemieckiej

W niedzielę we Wrocławiu odbył się międzynarodowy mecz piłkarski Polska - Niemcy przy szczerze wypełnionych publiczności trybunach. Zwyciężyła reprezentacja Niemiec w stosunku 1:0 (1:0). Jedyną bramkę dnia uzyskał Conen. Sędziował dobrze sędzia szwedzki Oklson.

Mecz ten poprzedzony był spotkaniem seniorów Śląska polskiego i Śląska niemieckiego. Wygrała drużyna polska 3:1 (2:0).

Wrocław, 15. 9. (PAT) Międzynarodowy mecz piłkarski Polska - Niemcy, wygrany przez Niemcy w nieznacznym stosunku 1:0, wywołał w Niemczech ogromne zainteresowanie. Ze wszystkich stron Rzeszy przybyły do Wrocławia na ten mecz pociągi popularne. Na olbrzymim stadionie Hermana Goeringa zebrało się przeszło 45.000 widzów.

Zawody rozpoczęły się oczywiście od części oficjalnej, odegrano więc hymny narodowe itd. Po tych wstępnych uroczystościach rozpoczęły się właściwe zawody. Gra była pełna dramatycznych momentów. Niemcy niewątpliwie przeważali technicznie nad Polakami. Polacy walczyli jednak nie słysząc ambicji i ofiarne.

Atak nasz, który zresztą nie był najlepszą częścią drużyny, potrafił wyzyskać wszystkie słabe strony przeciwnika. Koncertowa grę pokazali Albański w bramce, a przedwzrostkiem najlepszym na boisku Martyna. Im przedwzrostkiem zawdzięcza Polska, że Niemcy wygrali tak nieznacznie.

Zaledwie raz udało się kierownikowi ataku niemieckiego Conenowi przełamać mur obrony polskiej i zdobyć jedną decydującą o zwycięstwie bramkę. W ostatnich 10 minutach Polacy starali się za wszelką cenę wyrównać, Niemcy jednak zastosowali system defenzywny, grając wyraźnie na czas. Udało im się w ten sposób utrzymać wynik.

Publiczność okazywała jednak wyraźne

niezadowolenie z gry swojej drużyny w ostatnim kwadransie. Należy podkreślić, że gra prowadzona była przez cały czas fair. Sędziował p. Ohlson bardzo dobrze. Poniedziałkowa prasa niemiecka podkreśla,

że zwycięstwo Niemiec było zupełnie zasłużone, jednak w zbyt skromnym stosunku. „Montag” zaznacza, że zwycięstwo uzyskali Niemcy po niesłychanie ciężkiej walce z drużyną polską.

Polska - Łotwa 3:3 (0:2)

Łódź, 15. 9. (PAT) W Łodzi odbył się międzynarodowy mecz piłkarski, między drugą reprezentacją Polski a reprezentacją Łotwy. Polakom udało się po ciężkiej walce uzyskać zaledwie wynik nierozstrzygnięty, 3:3. Do przerwy prowadzili Łotysze 2:0. Polacy zaprezentowali się bardzo słabo, zwłaszcza w pierwszej połowie, Łotysze natomiast grali bardzo dobrze, ale po przerwie nie wytrzymali narzuconego przez Polaków tempa. Pierwsza bramka dla Łotyszy padła w 25-tej minucie ze strzału Skinca, a w 28-miej minucie Peterson zdobył drugą bramkę dla Łotwy. Zanosilo się na wysoką porażkę Polski.

Po zmianie pół Polacy grali znacznie lepiej. Już w drugiej minucie Smoczek z winy

bramkarza łotewskiego uzyskał pierwszy punkt dla Polski. W kilka minut później padła wyrównująca bramka ze strzału Malczyka. Łotysze w 12-tej minucie przez Wernersa podwyższyli wynik na 3:2. Wynik dnia, 3:3 ustalili Borowski w 20-tej minucie. Polacy wystąpili w składzie Piasecki, po przerwie Keller, Fliegel, Michalski, Góra, Sroczynski, Haliszka, po przerwie Przeździecki, Borowski, Malczyk, Nawrot (po pierwszym kwadransie zastąpił go Smoczek), Kniota i Riesner. Łotysze grali w zapowiedzianym składzie z tem, że w drugiej połowie kontuzjonowanego Petersona zastąpił Wernersa. Zawody prowadził bardzo dobrze p. Frankenstein z Wiednia. Widzów ponad 15.000.

Derby Torunia

W. K. S. „Gryf” - T. K. S. 29 4:1 (1:0)

Na boisku miejskim w Toruniu odbyły się wczoraj zawody piłki nożnej, między miejscowymi matadorami tego sportu „Gryfem” a T. K. S., zakończone zwycięstwem „Gryfu” 4:1, do przerwy 1:0.

Piękna jesienna pogoda i wspaniałe boisko, wprost zachęcały do gry, to też z samego początku obydwie strony z całym zapalem rzucały się na piłkę, która atoli jest okrągła i wysmykuje się z pod nogi zawodników, by znaleźć się u przeciwnika. Całe spotkanie, jakkolwiek należało do bezsprzecznie ciekawych, obfitowało w mnóstwo niedokładnych podań z obydwóch walczących stron. Na ogół jednak w pierwszej połowie lekką przewagę w grze miał „Gryf”, którego gracze, silniejsi fizycznie, lepiej startowali do piłek i lepiej się ustawiali. W T. K. S. zawodzi prawa strona ataku, a szczególnie prawoskrzydłowy. Na 20 min. przed końcem pierwszej połowy, „Gryf” zdobywa prowadzenie, czemu dobrze broniący bramkarz T. K. S. nie może przeszkodzić.

Po przerwie „Gryf” coraz częściej dochodzi do głosu, jednak napastnicy prze-

strzelają z dogodnych pozycji. Po kilku atakach udaje się „Gryfowi” zdobyć pięknym strzałem drugą bramkę, po której z kolei w niedługim czasie pada honorowy punkt dla T. K. S. Im bliżej końca, tem większa zaznacza się przewaga „Gryfu”, i w tym okresie w krótkich odstępach padają dalsze dwie bramki dla „Gryfu”, a wynik 4:1 utrzymuje się już do końca. Wprawdzie na kilka sekund przed końcem „Gryf” zdobył piątą bramkę, której jednak sędzia nie uznał spowodu spalonego.

Zawody prowadził p. Stogowski.

W przedmeczku powyższych zawodów miało się odbyć spotkanie drużyn „Astorji” i K. P. W. Torun, które jednak nie doszło do skutku, gdyż z drużyny K. P. W. Toruń zjawilo się tylko 7 graczy na boisku. Zebrana publiczność doznała przykrego zawodu. Czyżby tak poważna organizacja, jaką jest K.P.W., istotnie nie dysponowała 11 zawodnikami? Trzeba było zawody odwołać, a nie narażać publiczność na daremne przychodzenie.

Pływalnia miejska w Grudziądzu



Miasto Grudziądz dorobiło się pięknej pływalni miejskiej, która niewątpliwie przyczyni się do dalszego rozwoju sportu pływackiego.

Zwycięstwo tenisistów jugosłowiańskich

Warszawa - Zagrzeb 0:4

Warszawa, 15. 9. (PAT) W niedzielę na kortach warszawskiej Legji zakończył się 3-dniowy międzynarodowy mecz tenisowy pomiędzy klubem tenisowym Zagrzeb a Legją warszawską. Wygrali ostatecznie tenisisci zagrzebscy w stosunku 4:0. Ostatnią grę Tłoczyński - Kukuljevic przerwano z powodu ciemności. Ponieważ dogrywka meczu tego nie nastąpi, przeto wynik ten nie został uwzględniony w ogólnym wyniku spotkania. Wczoraj Pallada (Jugosławia) wygrał z Wittmanem w trzech setach 7:5, 6:4, 6:4. Gra była naogół jednostajna. Obaj zawodnicy grali przeważnie z głębi kortu, jednakże Pal-

lada częściej podchodził do siatki i kończył piłki. Drugie spotkanie Tłoczyński - Kukuljevic przerwano, jak już nadmieniliśmy, przy stanie 6:3, 5:7, 2:6, 6:1, 6:6. Ostatni piąty set był szczególnie zacięty. Z początku prowadził Polak 3:1. Następnie Kukuljevic wygrał trzy kolejne gemy i prowadził 4:3. Dalsze gemy przypadają kolejno każdemu z obu graczy. Przy stanie 6:6 z powodu ciemności sędzia przerwał grę. Po zawodach puchar ufundowany przez Towarzystwo Polsko-Jugosłowiańskie wręczony został zwycięskiej drużynie jugosłowiańskiej.

Mistrzostwa sztafetowe Polski

Wilno, 15. 9. (PAT) W sobotę i niedzielę odbyły się w Wilnie mistrzostwa sztafetowe Polski. Zawody te należą do najmniej udanych. W pierwszym dniu stawili się na start jedynie zawodnicy miejscowego S. M. P., którzy wygrali sztafetę olimpijską wal-kowerem w bardzo słabym czasie 4,31,1. Warszawianka i Legja z Warszawy mimo nadesłanych do Wilna zgłoszeń nie przyjechały. Organizatorzy, licząc się jednak z nadzieją przyjazdu gości, oczekiwali ich przybycia na stadionie przez pół godziny, opóźniając rozpoczęcie zawodów. W niedzielę odbyła się sztafeta 3 razy 1000 metrów, w której zwyciężył również zespół S. M. P. w czasie 9,59,1. Startowały ogółem trzy zespoły. Lekceważenie tych mistrzostw przez kluby z całej Polski wywołać musi przykre wrażenie.

Łódź - Zagrzeb w harenie 2:1 (1:1)

W międzynarodowym meczu w harenie reprezentacja Łodzi pokonała Zagrzeb w stosunku 2:1 (1:1). Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobyła Głazewska w ostatniej minucie.

K.K.T. Katowice - zwycięża B.K.S. Bydgoszcz w tenisie 5:2

W niedzielę przy pięknej pogodzie jesiennej, odbyły się na kortach B. K. S. u w Bydgoszczy, zawody tenisowe o drużynowe mistrzostwo Polski, między mistrzem grupy śląsko - krakowskiej Katowickim Klubem Tenisowym a mistrzem Okręgu pomorsko-poznańskiego B. K. Sem z Bydgoszczy. Zwyciężyli zdecydowanie goście w stosunku 5:2. Dwa punkty dla Bydgoszczy zdobył Laszkiewicz, natomiast drugi reprezentant Bydgoszczy Kamiński, wypadł słabo. Na wyróżnienie zasługuje p. Głowacka, Bydgoszcz, która w spotkaniu z drugą rakieta Polski Volkmer-Jacobsonową mimo przegranej, zaprezentowała się z jawniejszą stroną, pokazując kilka pięknych zagrań.

Poszczególne wyniki są następujące:
Pfal (K.) - Kamiński (B.) 6:1, 6:2.
Grzesiok (K.) - Laszkiewicz (B.) 6:3, 3:6, 3:6.
Pfal (K.) - Laszkiewicz (B.) 2:6, 8:6, 5:7.
Grzesiok (K.) - Kamiński (B.) 6:1, 6:1.
Volkmer-Jacobsonowa, Pfal (K.) - Głowacka, Laszkiewicz 6:4, 7:5.
Pfal, Grzesiok - Laszkiewicz, Kamiński 6:2, 6:3.
Volkmer-Jacobsonowa (K.) - Głowacka (B.) 6:2, 6:4.

Zawody lekkoatletyczne

SOKÓŁ (Grudziądz) - SOKÓŁ (Chojnice) 345,5:91,5.

Wczoraj odbył się w Grudziądzu mecz lekkoatletyczny półfinałowy o drużynowe mistrzostwo Pomorza pomiędzy Sokołem z Chojnic a Sokołem grudziądzkim. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Sokoła grudziądzkiego w stosunku 345 i pół pkt. do 91 i pół pkt. Na zawodach Potocki (Sokół - Grudziądz) pobił rekord Pomorza w biegu na 110 metrów przez płotki, osiągając czas 16,8 sek.

WALASIEWICZÓWNA USTALA NOWY REKORD ŚWIATOWY.

Na stadionie miejskim w Czeladzi odbyły się w sobotę zawody lekkoatletyczne, na których Walasiewiczówna w świetnej formie ustaliła nowy rekord światowy w biegu na 250 mtr. uzyskując czas 30,8 sek. Poprzedni jej rekord, ustalony w Japonii w zeszłym roku, wynosił 32,3 sek.

W biegu na 100 mtr. Walasiewiczówna osiągnęła czas 11,7 sek., wyrównując swój rekord światowy.

LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA MARYNARKI WOJENNEJ.

Gdynia, 15. 9. (PAT) W Gdyni odbyły się lekkoatletyczne mistrzostwa marynarki wojennej o puchar kontradmirała Świrskiego. W ogólnej punktacji mistrzostwo marynarki wojennej zdobyła „Flota”, osiągając 50 punktów. Drugie miejsce zajęła „Flotylla” - 25 pkt., 3-cie - 5-ty Dyon art. przeciwlotn., 4-te - morskil Dyon Lotniczy.

SOKÓŁ I. - SOKÓŁ II. 280:177.

Na stadionie miejskim w Bydgoszczy odbyły się zawody lekkoatletyczne o drużynowe mistrzostwo Pomorza, między Sokołem I. a Sokołem II. z Bydgoszczy. W ogólnej punktacji zwyciężył Sokół I. zdobywając 280 punktów, podczas gdy Sokół V. zdobył 177 punktów.

Wyniki są naogół słabe i usprawiedliwione brakiem na starcie wybitniejszych zawodników.

Mecz bokserski

CUIAVIA (Inowrocław) - SOKÓŁ (Poznań) 6:10.

Poznań, 15. 9. (PAT) W ramach rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Poznania w klasie A odbył się mecz bokserski między Cuavia (Inowrocław) a Sokołem (Poznań). Wygrali bokserzy Sokoła 10:6. Poznaniacy zdobyli 2 punkty valcoverem spowodu niestawienie się na ringu w wadze ciężkiej Zielińskiego (Cuavia).

Piłka nożna

NIEMCY - ESTONIA 5:0.

Berlin, 15. 9. (PAT) Druga drużyna niemiecka spotkała się w Szczecinie z Estonją, bijąc ją bez wysiłku 5:0 (2:0).

KRAKÓW - LWÓW 2:1 (2:0).

Lwów, 15. 9. (PAT) Rewanżowe spotkanie piłkarskie Kraków - Lwów o puchar przechodni prof. Zeleńskiego zakończyło się ponownym zwycięstwem Krakowa w stosunku 2:1 (2:0).

WARTA (POZNAŃ) - POLONJA (BYDGOSZCZ) 2:0 (1:0).

Na stadionie miejskim imienia Marszałka Piłsudskiego w Bydgoszczy odbyły się wczoraj zawody piłkarskie między Wartą poznańską a mistrzem Pomorza Polonią Bydgoszcz. Po ciekawej grze, obfitującej w wiele pięknych momentów, zwyciężyła Polonia 2:0, do przerwy 1:0. Bramki dla Poloni zdobył Kimmel, pierwszą w 15 minucie pierwszej połowy, drugą z rzutu karnego w 30 min. drugiej połowy.

Spotkanie stało na bardzo wysokim poziomie i mimo, że Warta wystąpiła w pełnym składzie ligowym, Polonia przez cały czas gry miała lekką przewagę.

Sędziował dobrze p. Konieczka. Publiczności ponad 1000 osób.

Nowy Ambasador Państwa Radjowego

Bez protokołu dyplomatycznego zaprezentował się światu nowy Ambasador wielkiego światowego mocarstwa radjowego. Jest to wspaniały, wytworny, 4-lampowy, z 5-m, prostowniczą radjoodbiornik Ambasador - Telefunken. Znakomici, światowi producenci Telefunken, są przekonani, że nowy Ambasador nawiąże przyjazne stosunki z całym kulturalnym światem, służąc wszystkim w sposób doskonały. Bo też ten nowy radjoodbiornik został niezwykle wyposażony. Wszystko, co wynalazła i doświadczyła radjotechnika ostatnich czasów w laboratoriach Telefunken, zawiera Ambasador w swojej konstrukcji. Ton pełny i miękki, o brzmieniu naturalnym, zapewnia aparatowi nowy głośnik Telefunken Nawi o parabolicznym stożku, selektywność posunięta do najdalszych granic osiągnięto dzięki cewkom o żelaznym rdzeniu; specjalny układ - daje automat, wyrównanie czułości. Nowa linia skrzynek aparatu powoduje wspaniałą akustykę i estetyczny, współczesny wygląd odbiornika. Wszystkie te udogodnienia są znamiennym postępem technicznego, który zaważył na szali doskonałości nowego aparatu. Ambasador, to nowoczesne cudo radjotechniki, jest radjoodbiornikiem na wiele lat, wybiega on bowiem w przyszłość.

Armja i społeczeństwo

Serdeczne powitanie w garnizonach po manewrach

(m) Do swych garnizonów wróciły oddziały wojskowe. Wróciły z manewrów dorocznych.

Każda miejscowość, przez którą przeciągały, witała je owacyjnie — każde miasto garnizonowe przyjmowało manifestacyjnie. Tak było w Toruniu, tak w Bydgoszczy, Grudziądzu, Chełmnie, Starogardzie i wszystkich miasteczkach pomorskich, w których tylko są garnizony wojskowe. Tak było na Pomorzu, tak było i w innych dzielnicach kraju.

Miasta przybrały odświętny wygląd. Na ulicach ustawiły się szpalery młodzieży szkolnej oraz organizacji społecznych ze sztandarami. Żołnierzy zarzucano kwiatami. Burmistrzowie w imieniu ludności składali hołd wojsku. Tłumnie zebrane rzesze wiwatowały na cześć naszej siły zbrojnej.

W tym podniosłym nastroju, w tych spontanicznych wybuchach entuzjazmu i miłości, ulatywały myśli ku Temu, który wykrzesał w narodzie i wcielił w czyn ideę polskiej siły zbrojnej. Gdy w tych samych garnizonach, do których koszar z ćwiczeń polowych wróciła polska piechota, polska kawalerja, polska artylerja, polskie czołgi i samochody pancerne, mieściła się obca siła, zabiorcze wojska — Józef Piłsudski rzucił hasło: droga do wolności i niepodległości, do własnego i niezależnego Państwa wiedzie przez gromadzenie sił własnych, przez utworzenie własnego wojska. Hasło to przyoblekł w czyn. A czynem tym obronił granice Państwa i stworzył opokę niewzruszalną na najdalszą przyszłość.

Niema go już między nami, ale żywie duch Jego — i są ci, których w trudzie wojennym urobił na kontynuatorów swej idei. Naczelnym wodzem naszej siły zbrojnej jest ten, którego na to stanowisko wyznaczył Twórca Niepodległości i Naczelnny Wódz w walkach o granice Państwa. Generał Rydz-Śmigły kształtuje naszą siłę zbrojną w tym duchu, w jakim ją widzieć chciał Marszałek — i świadomość tego budzi w społeczeństwie to poczucie siły i bezpieczeństwa, które jest potrzebne, aby 34 miliony obywateli Polski pracować mogło spokojnie, a Państwo kroczyć po linii swego mocarstwowego rozwoju.

Bo przecież wszyscy, ilu nas jest w kraju, wszyscy od Olzy po Dźwinę, od Karpat po Bałtyk, wszyscy uświadomiamy sobie doskonale, że gwarantem naszego bytu — zarówno państwowego jak i obywatelskiego — jest armja, stworzona przez Józefa Piłsudskiego, a jako skarb największy strzeżona przez Jego następców. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że ta nasza siła zbrojna jest właśnie gwarantem — pokoju. Że bez niej żadne papierowe zobowiązania, żadne traktatowe postanowienia nie stanowiłyby rękojmi pokoju i spokoju.

Polska jasno i wyraźnie stale podkreśla swe nawskroś pokojowe intencje. Polska prowadzi, prowadzi i prowadzić będzie politykę, streszczającą się w słowach: cudzego nie chcemy, ale swego nie damy. I dlatego też nasza si-

ła zbrojna jest jedną z najsilniejszych gwarancji, zarówno bezpieczeństwa jak i pokoju.

Zrozumienie tego sięga wgiąb społeczeństwa — i ono to sprawia, że otaczamy nasze wojsko taką miłością i serdecznością, że radujemy się każdą wiadomością o doskonaleniu się siły zbrojnej, o jej rycerskim duchu.

Powitanie 63 pp. na placu Teatralnym



Jeden z uczniów szkół toruńskich wręcza wiązankę kwiatów p. mjr. Adamczykowi, który dowodził powracającymi oddziałami pułku „dzieci toruńskich”. Na prawo od mjr. Adamczyka stoją p. starosta mgr. Skórewicz i wiceprezydent Bala i pułk. Wolkowski.

Bo to wojsko jest nie tylko naszą chlubą, ale zarazem i nieodłączną częścią naszego społeczeństwa. W epoce, w której ziszcza się hasło: „Naród pod bronią”, a więc, że armja stanowi tylko kadre olbrzymich rezerw, tkwiących w społeczeństwie — wojsko nie jest wyodrębnioną kastą, a częścią społeczeństwa, krwią z krwi społecznej. Każdy z nas,

rolnik i robotnik, rzemieślnik i handlowiec, funkcjonariusz państwowy czy przedstawiciel wolnego zawodu — każdy z nas część swego życia oddał służbie wojskowej, a potem jest już na całe życie związany z wojskiem, stanowi ten olbrzymi rezerwuuar sił, z których obrona Państwa czerpać może.

Gdy więc przez ulice miast przecią-

gały wracające z manewrów oddziały, to witali się ze sobą żołnierze w mundurach z tymi, którzy każdej chwili gotowi są do współdziałania w obronie kraju. Manifestowało i obsypywało kwiatami żołnierzy społeczeństwo, bo widzi w armji naszej: **siłę Państwa, potęgę Polski, jej bezpieczeństwo, a zarazem gwarancję pokoju.**

Światowa konferencja

dyrektorów państw. instytutów meteorologicznych

W czasie od dnia 6 do 13 bm. obradowała w Warszawie światowa konferencja dyrektorów państwowych instytutów meteorologicznych. Konferencja uchwaliła m. in. utworzenia światowej rady meteorologicznej dla ochrony bezpieczeństwa żeglugi powietrznej, ponowny wybór istniejących komisji meteorologicznych oraz utworzenie nowej komisji międzynarodowej dla zagadnień radiometeorologicznych. Przewodniczącym tej ostatniej komisji został wybrany dyrektor polskiego instytutu meteorologicznego dr. inż. J. Lugeon.

W czasie obrad konferencji poddano również pod dyskusję projekt polski utworze-

nia stałej stacji podbiegunowej dla celów radiometeorologii i służby przewidywania pogody. Z wielkim uznaniem powitano oświadczenie polskie o budowie dwóch obserwatoriów meteorologicznych wysokogórskich.

W konferencji wzięło udział przeszło stu uczonych i dyrektorów instytutów meteorologicznych, reprezentujących przeszło 40 państw.

W dniu 13 bm. uczestnicy konferencji wyjechali na wspólną wycieczkę do Krakowa, a następnie do Zakopanego i w Pienniny.

Przykry incydent na przyjęciu gości czechosłowackich w Gdańsku

Jak donosiliśmy przed kilku dniami, bawiła w Gdańsku wycieczka czechosłowackiego towarzystwa spedytorów i przemysłowców, aby przez nawiązanie osobistego kontaktu z firmami gdańskimi rozszerzyć stosunki handlowe między Czechosłowacją a Gdańskiem. Na cześć gości urządziła m. in. także gdańska Izba Handlowo-Przemysłowa przyjęcie, na które zaproszono również towarzystwo gdańskich spedytorów.

Na tem przyjęciu — jak donosi jedno z pism gdańskich — utworzyli goście czechosłowaccy kwartet, który odśpiewał szereg pieśni ludowych czechosłowackich oraz hymn narodowy. Prezydent Izby Handlowej p. Schnee czuł się powołany wezwać

gości zagranicznych i gdańskich do powstania z miejsc, wzniesienia ręki i odśpiewania pieśni hitlerowskiej „Horst Wessela”, która — jak sam wyraźnie podkreślił — jest w Czechosłowacji zakazana, jako niemiecki hymn narodowy.

Wezwanie to uważane było jako prowokacja nie tylko gości czechosłowackich, lecz także gdańskich, nie będących hitlerowcami, którzy też natychmiast opuścili przyjęcie.

Zajście to wywołało oczywiście wśród sprowokowanych gości wielkie niezadowolenie i oburzenie. Prawdopodobnie nie przyczyni się ono do nawiązania lepszych stosunków z Gdańskiem.

Cmentarzysko grobów łużyckich odkryto na Kaszubach

Na polach Pawła Dąbrowskiego, rolnika w Ciechomiu na Kaszubach podczas obecnej orki odkopano większą ilość urn, rozsypanych po kilka na całym obszarze roli. Urny uległy zniszczeniu przez nieumiejętne wydobywanie ich z odkrytych grobów. Władze zarządzi-

ły zabezpieczenie wykopaliska aż do czasu zbadania go przez kustosa muzeum pomorskiego w Gdyni p. dr. Krajewską. Urny są pochodzenia łużyckiego. W pobliżu grobów natrafiono na pare wielkich palenisk.

Przy bólach reumatycznych w głowie, biodrach i ramionach, nerwobólach, bólach w udach i postrzałowych, stosuje się naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa dla codziennego oczyszczania przewodu pokarmowego.

Odręczne pismo P. Prezydenta Rzplitej do P. Prezydenta Roosevelta

Pan Prezydent R. P. przyjął dn. 14-go b. m. przed południem podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu p. Adama Koca, który udaje się na s/m. „Piłsudski” do Ameryki.

W czasie audjencji P. Prezydent R. P. wręczył p. wicemin. Kocowi pismo odręczne dla prezydenta Stanów Zjednoczonych A. P. p. Roosevelta.

Pomnik ku czci książąt pomorskich

Najwyższy szczyt Szwajcarii Kaszubskiej Wieżycy, już przed wojną przeznaczony został przez Niemców pod budowę pomnika-wieży kanclerza Bismarka. Zdołano zbudować jedynie fundamenty, które po dziś dzień cały szczyt zajmują. Obecnie znany poeta kaszubski ks. dr. L. Heyke z Kościerzyny rzucił myśl budowy na szczycie Wieżycy pomnika ku czci książąt pomorskich i zasłużonych działaczy niepodległościowych Kaszub i Pomorza. Projekt jest obecnie tematem dyskusji wśród społeczeństwa kaszubskiego.

Koleiowe legitymacje dla młodzieży szkolnej

Wobec tego, że nie wszystkie szkoły będą mogły natychmiast zaopatrzyć się w nowe legitymacje, przedłużono do dnia 1 listopada rb. termin wystawienia zaświadczeń starego typu. Nowe legitymacje zaopatrzone muszą być w fotografie, suchy stempel Ministerstwa Oświaty oraz stemple szkolne.

Wprowadzone przez koleje nowe legitymacje szkolne jednolitego typu na przjazdy miesięczne i półroczne, nabywane są przez szkoły za pośrednictwem kuratora. Szkoły wystawiają te legitymacje uczniom na okres półroczny z prawem przedłużenia na drugie półrocze łącznie z okresem wakacyjnym następującym po upływie roku szkolnego.

Od 20 września wcielenie do podchorążówek

W bieżącym tygodniu powiatowe komendy uzupełnień rozpoczęły rozsyłanie kart powołania studentom, którzy wobec ukończenia 23 roku życia tracą prawo do odroczenia służby wojskowej.

Wcielenie akademików do szkół podchorążych rozpocznie się w dniu 20 bm.

Uregulowanie kaucji emigracyjnych

Izba Skarbowa w Grudziądzu podaje do wiadomości, że w związku z zakończeniem rokowań polsko-niemieckich w sprawie uregulowania kaucji emigracyjnych, Ministerstwo Skarbu umorzyło roszczenia podatkowe, zabezpieczone kaucjami emigracyjnymi.

Wydanie kaucji emigracyjnych, złożonych w walucie markowej jednego z obu zainteresowanych Państw w myśl obopólnego porozumienia stało się z powodu dewaluacji bezprzedmiotowe.

W sprawie wykreślenia hipotek, stanowiących kaucje emigracyjne należy zwracać się do właściwych Urzędów Skarbowych.

Kaucje emigracyjne, złożone w książeczkach oszczędnościowych, w papierach wartościowych, listach hipotecznych, lub w walucie państwa trzeciego właściwe Urzędy Skarbowe zwolnią na wniosek osób, które je złożyły lub na wniosek ich prawnych następców, za zwrotem pokwitowań wydanych w swoim czasie przez Urzędy Skarbowe.

Wnioski o których wyżej mowa winny być złożone w terminie do dnia 1 października 1935 r.

O ile stwierdzone zostanie, że pierwotne pokwitowanie na złożoną kaucję emigracyjną zaginęło, uprawnieni mogą na prośbę złożoną do dnia 1 października br. otrzymać dodatkowe zaświadczenie.

Śnieg na Kaszubach

Pomiędzy Stężycą, Szymbarkiem, Wieżycą i Krzeszną na Kaszubach spadł śnieg, który pokrył grubą warstwą ziemię. Śnieg po kilku godzinach stopniał.

Sukces aeroklubu gdańskiego

Rekord długości lotu na szybowcu

W szkole szybowcowej w Bezmiechowej ustanowiony został nowy polski rekord długości lotu na szybowcu.

Członek aeroklubu gdańskiego Ryszard Drgała utrzymał się w powietrzu w dn. 13 bm. na szybowcu CW 5/35 konstrukcji inż. Czerwińskiego 14 godzin i 38 minut.

Bójka na zabawie młodzieży niemieckiej

w Trzemiętowie pod Bydgoszczą

W Trzemiętowie pod Bydgoszczą odbywał się onegdaj wieczorek „Deutsche Vereinigung”, podczas którego doszło do awantury, a następnie bójki. Podczas zabawy tanecznej wtargnął do restauracji jakiś osobnik, którego porządkowi, jako nieodpowiednio ubranego i nieproszonego zamierzali usunąć. Za intruzem ujęła się grupa wyrostków wiejskich znajdujących się przed lokalem, przyczem doszło do ostrej awantury, a następnie bójki. Zajście zlikwidowała policja.

Dzień



w Bydgoszczy

Poniedz.
16
września

Kalendarzyk rzym. - Kat.

Poniedziałek: Kornela — Wtorek: Lamberta

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY
w dniu 16 września br.:

Najpierw dość pogodnie lub pogodnie, potem stopniowy wzrost zachmurzenia. Ciepło. Umiarkowane wiatry południowo - zachodnie i południowe.

— **Dyżur nocny aptek** do dnia 22 bm. włącznie pełnia: Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich 49, tel. 3682 i Apteka pod Orłem, Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1, tel. 3098.

— **Muzeum Miejskie** otwarte codziennie od 9—16, w niedziele i święta od 11—14.

— **Pogotowie Ratunkowe** — 26-17.

— **Pogotowie pożarowe** Straży Pożarnej tel. 06.

— **Straż Pożarna** — 26-16.

— **Komenia Policji** — 27-00 (centrala).

— **Szpital Miejski** — 36-39.

— **Dorożki samochodowe** — 22-50 (postój przy ul. Jagiellońskiej), 22-51 (postój przy ul. Gdańskiej).

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś w poniedziałek: „Stary kawaler”.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Legion nieustraszonych”.

APOLLO: „Czar młodości” i „Muzykalne kobietki”.

BAJKA: „Flip i Flap” i „Pod wrogim sztandarem”.

BAŁTYK: „Wawóz zaginionych ludzi” i „Czarny władca”.

KRISTAL: „Wesoła wdówka”.

MARYSIENKA: „Baboona”.

REWJA: „Hopla!” i „Ziemia niczyja”.

Informator

dla przyjeżdżających
 do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

(ważny od dn. 15. V. 1935 r.)

TORUŃ—WARSZAWA: 2,42, 6,50, 8,05, 9,58, 14,05, 15,35, 17,56, 19,26, 21,26 (transzycyjny), 23,15.

TCZEW—GDAŃSK—GDYNIA: 0,30 (do Laskowic), 3,50, 5,20 (do Laskowic), 7,54, 12,33, 13,13 (do Laskowic), 17,15, 19,45, 20,00.

KOŚCIERZYNA—GDYNIA: 8,01, 15,20, do Rynkowa: 16,10, 20,30, od 19/V—1/IX.

NAKŁO—PIŁA: 0,02, 6,15, 10,41, 14,45, 19,49.

UNISŁAW—BRODNICA: 4,46, 8,11, 13,45, 16,20, 21,45.

INOWROCLAW — POZNAŃ: 0,46, 3,51, 6,33, 9,25, 14,01, 18,32, 22,18, 23,00.

WĄGROWIEC—POZNAŃ: 5,05, 10,40, 13,30, 18,35.

INOWROCLAW — KARSZNICE — HERBY NOWE: 0,46, 14,01.

Restauracje i Kawiarnie

Restauracja i Cukiernia Berendt. Wyborowa kuchnia, wyśmienite ciastka.

Z miasta

— **Gimnazjum Wieczorne** przygotowuje do małej matury. Gimnazjum starszego typu podlega stopniowej likwidacji. W jego miejsce wchodzi 4-letnie gimnazjum z odmiennym programem. Kursy wieczorowe przeobrażają program 4 klas nowego gimnazjum w przeciągu 2 lat i przygotowują do t. zw. małej matury. Poza to prowadzi się, jak w latach poprzednich, kursy II i I, obejmujące program kl. V i VI, wzgl. VII i VIII starszego typu. Zapisy codziennie od godz. 17 do 19 w kancelarii Gimnazjum im. Kopernika. Początek nauki w poniedziałek, 16 bm. o godz. 18-tej.

— **Uwaga pszczelarze!** W dniu 22 bm. o godz. 11 odbędzie się w strzelnicy miejskiej w Ostrowie Wlkp. zjazd pszczelarzy z południowej części województwa. Na zjeździe tym omówione zostaną aktualne sprawy pszczelarskie, m. in. referaty wygłoszą sekretarz Zw. p. Balcer (wytyczne pracy Wielkopolskiego Związku Pszczelarzy), red. Wicnera (O użyteczności miodu) i kier. Kosmol (o rentowności ogrodnictwa i sadownictwa). Równocześnie odbędzie się w dn. 22—24 bm. pokaz pszczelarsko-ogrodniczo-jedwabniczy, a w dn. 23—24 bm. kurs dla pszczelarzy początkujących. Zgłoszenia na kurs przyjmuje prezes Stow. Pszczelarzy w Ostrowie p. Datko, Kwiatowa 14.

— **Pierwsza popołudniówka niedzielna.** W nadchodzącą niedzielę o godz. 16 odbędzie się pierwsza w tym sezonie popołudniówka po cenach znizowanych. Odegrana zostanie pełna swoistego, polskiego humoru komedia J. Korzeniowskiego „Stary kawaler” z dyr. Stomą niezrównanym odtwórcą roli tytułowej. Bilety już nabywać można w kasie teatru.

— **K. S. Z. S. Astoria Bydgoszcz.** Zebrań nadzwyczajne klubu odbędzie się dnia 19 bm. w świetlicy (ul. Marsz. Focha 38) o godz. 19. Treningi sekcji bokserskiej odbywają się w poniedziałki, środy i piątki w hali gimnastycznej Gimn. Humanistycznego, ul. Grodzka. Treningi sekcji piłkarskiej w piątki i wtorki na stadionie miejskim im. Marsz. Piłsudskiego.

— **Książka a życie.** Pod tym tytułem wygłoszony zostanie w Zw. Pracy Obyw. Kobiet referat z dziedziny twórczości polskich literatek współczesnych na I popul. wieczorze dyskusyjnym dn. 18 bm. w lokalu Związku przy ul. Marsz. Focha 39. Prelegentka p. Szamjowa mówić będzie o tej stronie twórczości naszych autorek, która jest odbiciem życia współczesnego i jako taka nie powinna nam być obojętna. Ze względu na aktualność tematu, spodziewać

Coraz mocniej zaciskają się węzły łączące społeczeństwo bydgoskie z wojskiem

Echo uroczystości powitania 15 Dywizji Piechoty

Onegdajsze powitanie powracającego z manewrów garnizonu bydgoskiego stało się nowym, mocnym ogniem zespalającym społeczeństwo nasze z armią czynną i naodwrot. Niejednokrotnie już byliśmy świadkami różnorodnych aktów serdeczności, zaciskających węzły sympatii i wzajemnego szacunku pomiędzy ludnością cywilną, a wojskiem, jednak ostatnie powitanie miało w sobie tyle żywiołowości w uczuciu, tyle szczerości i wruszącej prostoty, że bezpośrednio od innych, głębiej od poprzednich trafiło do serc i dusz żołnierskich. Odbiło się żywym echem w tej szarej, wielotysięcznej masie żołnierskiej, stało się źródłem nowych, utajonych, a niewyczerpanych sił, które składają się na morale wojska, stanowiąc głównie o jego wartości. Entuzjastyczny wyraz powitania to sowita, ale dobrze zasłużona nagroda dla tych, którzy po manewrach mury koszar opuszczają, a potężny bodziec do dalszej pracy dla pozostających, bodziec, który pomoże im znieść jeszcze niejedyn trud żołnierski, nieunikniony w całorocznej służbie.

Jak przyjęli i ocenili serdeczność czwartkowego powitania wojska przez społeczeń-

stwo należy jak najliczniejszego udziału wszystkich sympatyków i przyjaciół książki.

— **Otwarcie sezonu bokserskiego w Bydgoszczy.** W dniu 22 bm. przystępuje K. S. Z. S. Astoria, do inauguracji sezonu pięciarskiego meczem Poznań—Bydgoszcz.

Astoria zakontraktowała doskonałą drużynę Sokola Poznańskiego, która wystąpi w pełnym składzie z Misiurewiczem na czele, reprez. Polski.

Skład drużyny podamy w swoim czasie.

Nowa śniadalnia w Bydgoszczy

Ub. soboty nastąpiło otwarcie przy ul. Gdańskiej nowej śniadalni, będącej zarazem probiernią firmy Bacon - Export. Śniadalnia mieści się przy nowoortwartym składzie detalicznym firmy Bacon - Export w pięknym i estetycznym lokalu. Ceny przekąsek ciepłych i zimnych są bardzo niskie, to też niewątpliwie nowa śniadalnia będzie miała w Bydgoszczy „muruwane” powodzenie.

stwo sami żołnierze, świadczy najlepiej poniższe, żołnierskie podziękowanie, jakie składa za naszem pośrednictwem dowódca 15 D. P. p. plk. Chmurowicz:

Powracający z manewrów żołnierze wszystkich oddziałów garnizonu bydgoskiego spotkali się, wracając do Bydgoszczy, z objawami jak najserdeczniejszego przyjęcia i powitania ze strony całego społeczeństwa.

Zadokumentowana w ten żywiołowy sposób łączność społeczeństwa z wojskiem jest najlepszym sprawdzianem wzajemnego szacunku i stanowi duży bodziec dla żołnierza do dalszej wyteźnionej pracy ku chwale Ojczyzny.

Do głębi przejęty temi wyrazami okazanej serdeczności w stosunku do żołnierza składam Panu Staroście, Panu Prezydentowi Miasta i całemu społeczeństwu, oraz wszystkim szkołom i organizacjom najserdeczniejsze podziękowanie, zapewniając je o jak najszerszym uczuciu wdzięczności wszystkich żołnierzy.

Komendant Garnizonu Bydgoszcz i Dowódca 15 Dyw. Piech.:
(—) Chmurowicz, pułkownik.

O należyty poziom fachowy w zawodzie kupieckim

Aktualne zagadnienia kwalifikacji zawodowej w oświetleniu sfer kupieckich

W wielkiej sali Resursy Kupieckiej w Bydgoszczy odbyło się w ub. tygodniu plenarne zebranie Towarzystwa Kupców, poświęcone omówieniu najaktualniejszych spraw zawodowych.

W obecności licznego grona kupców zebranie zagałę w zastępstwie prezesa p. dyr. Maciejewskiego wiceprezes p. Albin Rybaczek, poczem po odczytaniu przez sekretarza protokołu — specjalnie na zebranie zaproszony prelegent p. mec. Szezycki wygłosił referat p. t. „Nowe prawo upadłościowe i prawo o postępowaniu upadłościowym”.

Po krótkiej dyskusji, jaka wyłoniła się nad poruszoną przez prelegenta tematem, p. dyr. Tatarek zreferował aktualną sprawę cenzusu w handlu. W porównaniu z kwalifikacjami zawodowymi kupiectwa innych państw Europy p. Tatarek wykazał konieczność zaprowadzenia cenzusu w handlu polskim. Zagadnienie to, wiążące się z ostatnimi pracami naszego Rządu i realizacją szkół średnich zawodowych wywołało żywe zainteresowanie sfer kupieckich Bydgoszczy. Podobnie jak prelegent, ogół wypowiedział się za wprowadzeniem cenzusu w zawodzie kupieckim, dyskutując jedynie nad zakresem kwalifikacji. Według wysuniętych projektów cenzus

obejmowałby dwa stopnie: niższy (szkoła powszechna i doksztalająca), oraz wyższy (gimnazjum kupieckie i W. S. H.), przyczem pierwszy należałoby traktować jako obowiązkowy, drugi zaś jako dowolny, pożądany. Wprowadzenie wyższego cenzusu jako przymusu ograniczyłoby dopływ wartościowych sił z pośród elementów materialnie niezamożnych, dając tem samem większe szanse Żydom, którzy umieliby wykorzystać te ograniczenia na swoją korzyść.

W komunikatach zarządu p. dyr. Tatarek podał zgromadzonemu do wiadomości, iż na jednym z ostatnich zebrań zarządu obecny był p. starosta Stefanicki, który złożył serdeczne podziękowanie Towarzystwu Kupców za pomoc okazaną przy organizowaniu obozu Przystosobienia Gospodarczego, a w szczególności dziękował tym, którzy do swoich przedsiębiorstw kupieckich przyjęli praktykantów. Obóz P. G. — jak o tem donosiła prasa — udał się w Bydgoszczę doskonale, zyskując sobie uznanie Ministerstwa P. i H.

P. starosta Stefanicki żywo interesował się sprawami kupieckimi i jak najprzychylniej zaopiniował prośbę Towarzystwa dotyczącą rejestracji organizacji.

Echa międzynarod. zawodów motocyklowych w Bydgoszczy

Słowa uznania dla naszego miasta

Jak się dowiadujemy, czołowy zawodnik Niemiec, który na ostatnich zawodach motocyklowych o mistrzostwo Polski odbytych w Bydgoszczy cieszył się ogólną sympatią wszystkich — przez swą brawurową jazdę, nadesłał na ręce Prezydenta miasta L. Barczewskiego list, w którym z uznaniem wyraża się o naszym torze żużlowym. List ten podajemy w tłumaczeniu polskim:

Altona, w sierpniu 1935 r.

Wielce Szanowny Panie Prezydencie! Jest dla mnie wielkim zaszczytem i przyjemnością Panu. Wielce Szanowny Panie Prezydencie, raz jeszcze serdecznie podziękować za życiwe i serdeczne przyjęcie i goszczenie, z którym się ze strony Pana Prezydenta i Międzyklubowego Związku Klubów Motocyklowych — spotkałem.

Przy tej sposobności pozwalam sobie stwierdzić, że mimo wszelkich oczekiwań, zastałem w Bydgoszczy pierwszorzędną tor motocyklowy, który równa się najlep-

szym międzynarodowym torom i po dodatkowym jeszcze wybudowaniu oddzielnych schodów dla maszyn startowych stanie się jedynym tego rodzaju torom zagranicznym.

Jak się dowiedziałem od Prezesa Klubu Motocyklowego, zawiadującą należy powstać toru inicjatywie Pana Prezydenta, dzięki czemu powstały niezbędne podwaliny techniczne do dalszego rozwoju podzierniętych stosunków sportowych pomiędzy polskimi kolegami a nami i mam nadzieję, że jeszcze niejednokrotnie będę miał sposobność startowania w przyszłości na torze bydgoskim.

Dziękując serdecznie Panu, Panie Prezydencie jak również Międzyklubowemu Związkowi Klubów Motocyklowych, pozostaję ze sportowem pozdrowieniem

(—) Alfred Rummrych.

W sprawie omawianych schodów wyjaśniamy, że są to urządzenia umożliwiające komisji sportowej odebrania maszyn od za-

Inicjatywa godna poparcia

Towarzystwo Gimnastyczne Sokół III w Bydgoszczy buduje ofiarnym wysiłkiem członków i przy poparciu społeczeństwa szalę wioślarską. Wykończenie budowy wymaga dalszych wkładów pieniężnych. W tym celu, znając ofiarną społeczność bydgoskiego i powołując się na chlubną tradycję sokolstwa, Gniazdo III urządził dnia 15 bm. w salach Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 13 wienę połączoną z rozrywkami dla starszych, młodzieży i dzieci.

Punktem kulminacyjnym organizowanej imprezy są: loteria fantowa, występy Sokolice, które wykonają tańce i pieśni narodowe, oraz na zakończenie dancng. Początek wieny o godz. 3 popoł., początek dancng o 7 wieczorem.

Starania około właściwego zorganizowania imprezy dzięki ofiarności społeczeństwa i zapobiegliwości członków, rokują piękne wygrane w loterii, interesujące rozrywki dla starszych i dzieci, oraz miłe wspomnienia uczestnikom.

Sympatyków i członków zaprasza na tej drodze najserdeczniej Komitet organizacyjny Sokola III w Bydgoszczy. Wstęp bezpłatny.

Dwa nieszczęśliwe wypadki na ulicy

Ub. soboty zanotowano znów dwa nowe nieszczęśliwe wypadki poślizgnięcia się na ulicy, które nie są niestety niczem innym, jak tylko smutnymi następstwami karygodnego nieprzestrzegania elementarnych zasad higieny i estetyki w tegorocznym „sezonie owocowym”.

Do Szpitala Miejskiego przywieziono w sobotę wieczorem 50-letniego przodownika straży więziennej Tomasza Nalazka, który poślizgnął się na chodniku doznał złamania prawej nogi. Nieszczęśliwy po otrzymaniu opatrunku pozostać musiał w lecznicy.

Podobnemu wypadkowi uległ 14-letni syn oskiego kolewca Alfons Olejnik (Kołajata 20), który poślizgnął się upadł doznając złamania ręki.

Upośledzona na słuchu ofiarą przejechania

Do lecznicy miejskiej w Bydgoszczy przywieziono wczoraj w niedzielę 15-letnią Annę Luizę Kubicek, zam. u rodziców przy ul. Orlej 6, która padła ofiarą ruchu ulicznego. Nieszczęśliwa dziewczynka dość poważnie niedosłyszy, to też przechodząc przez jezdnię zbyt późno zareagowała na sygnał ostrzegawczy, dostając się pod koła pojazdu.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności dziewczynka nie doznała zbyt poważnych obrażeń tak, iż po opatrzeniu pod opieką udać się mogła o własnych siłach do domu.

Ukrywanie przestępstwa jest również przestępstwem

W nocy na 3 bm. kilkakrotnie karany sądownie za kradzieże 32-letni Wacław Mardziejewski z Bydgoszczy dokonał włamania do mieszkania p. Marii Dryl przy ul. Ułańskiej, skąd skradł dwie walizy, zawierające większą ilość bielizny. Lupa ten przechował włamywacz u 26-letniej Ireny Schulz w Bydgoszczy. Śledztwo naprowadziło policję na trop kryjówki, to też włamywacz wraz ze swoją pomocnicą zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych. Sąd Grodzki skazał sprawcę włamania na 8 miesięcy bezwzględnej więzienia, a Irenę Schulz za udzielenie pomocy złodziejowi na dwa tygodnie aresztu.

Rok więzienia za włamanie

Sąd Grodzki w Bydgoszczy w wyniku przeprowadzonej w dniu wczorajszym rozprawy skazał na rok więzienia 27-letniego robotnika Józefa Krawczaka, który w nocy na 27 lipca włamał się do mieszkania p. Jana Szymańskiego przy ul. Jagiellońskiej 30. Lupa wyprawy nocnej złodzieja padła garderoba i bielizna właściciela mieszkania. Wraz z Krawczakiem sąd skazał 24-letniego Władysława Kostujaka na pół roku więzienia z zawieszeniem i Alfreda Ostrowskiego na 10 dni aresztu za udzielenie pomocy złodziejowi.

Dziś pożegnalne przedstawienie Cyрку Staniewskich

Cyrk Staniewskich kończy dzisiaj definitywnie swój pobyt w Bydgoszczy udając się do Poznania. Ponieważ wiele osób nie miało możliwości z powodu zajęć zobaczyć program cyrku, radzimy wszystkim skorzystać z ostatniego naszego kuponu ulgowego, dzięki któremu każdy wykupujący w kasie cyrku 1 bilet otrzyma drugi tej samej kategorii zupełnie bezpłatnie.

Ostatni kupon ulgowy

„Dnia Bydgoskiego”
do Cyрку Staniewskich w Bydgoszczy

Ważny na przedstawienie

w poniedziałek 16 września o g. 8.30 w.

Okaziciel nin. kuponu w kasie cyrku otrzyma po wykupieniu jednego biletu DRUGI tej samej kategorii zupełnie BEZPŁATNIE.

wodników, które pod zamknięciem przebywają do czasu rozpoczęcia się zawodów i zostają również komisynie wydane zawodnikom, a to w celu uniknięcia ewil. nadużyć. Schowy takie inaczej też nazywane „boksy” jak się dowiadujemy są w planie rozbudowy Stadionu im. Marszałka Piłsudskiego — przewidziane, a nie mogły być na ostatnie zawody pobudowane jedynie ze względów technicznych.

Robotnicy z Solca Kujawskiego odpierają napaść „Robotnika” na BBWR w Solcu i dyr. Czaczkę-Rucińskiego

70 podpisów robotników przygwaźdża kłamliwość enuncjacji

W numerze z dnia 20 sierpnia br. „Robotnika” ukazał się artykuł, w którym redakcja tego pisma w kłamliwie skłeconym reportażu rzuca szereg oszczerstw pod adresem Koła B.B.W.R. w Solcu Kujawskim i dyr. Czaczki-Rucińskiego. Działalność społeczna dyr. Czaczki znana jest tutaj społeczeństwu doskonale i to nie od roku, czy dwóch lat, to też nie zamierzaliśmy wcale odpowiadać na napaść „Robotnika”, gdyż ani napaść ostatnia, ani szereg jej podobnych, nie zdołają rzucić cienia na społeczną pracę p. dyr. Czaczki. Robotnicy sołecty, w imieniu których „Robotnik” jako ich obrońca zaatakował osobę dyr. Czaczki — z własnej inicjatywy sami ujęli jednak sprawę w ręce, odplerając z oburzeniem kłamliwe zarzuty i oszczerstwa. Do Redakcji naszej wpłynęło podpisane przez około 70 robotników z Solca Kujawskiego pismo, które zgodnie z ich prośbą poniżej dosłownie bez zmian i skrótów zamieszczamy:

„My niżej podpisani pracownicy i robotnicy z Solca Kujawskiego w odpowiedzi „Robotnikowi” z dnia 20-go sierpnia br. na umieszczone w nim złorzeczenia, bezprzykładne kłamstwa i kalumnie pod adresem miejscowego B.B.W.R. i pod adresem dyr. Czaczki odpowiadamy:

Jest rzeczą ogólnie w powiecie bydgoskim pewną i wiadomą, że w wypadku gdyby dyr. Czaczka samorzutnie i dobrowolnie nie zrzekł się wystawienia swej kandydatury, to bezapelacyjnie jako poseł ze względu na swą popularność wybrany przez społeczeństwo powiatu bydgoskiego zostałby.

My jednocześnie stwierdzamy, że popularność dyr. Czaczki polega nie jedynie na czczych oratorskich słowach, a ma swoje realne podłoże. Dyrektor Czaczka najbardziej może niż kto inny zna potrzeby robotnika, rolnika i rzemieślnika. Mając tę świadomość, nie było wypadku, aby odmówił pomocy czy to materialnej, czy też moralnej potrzebującemu takiego ukojenia i wsparcia.

Daleką jeszcze była sprawa wyborów, gdy dyr. Czaczka starał się we wszystkich dyrekcjach P. K. P., aby do tutejszych zakładów przydzielono materiał do impregnowania. Mylicie się Panowie obrońcy robotnika, że fabryka na tutejszym terenie uruchomiona została przed rozpoczęciem wyborów. My jednak robotnicy pytamy się Was Panowie, że gdyby nawet i tak było, to czy jest w tym coś karygodnego, jeśli byśmy przez pewien chociaż okres zarobić mogli.

Wobec takiego stanu faktycznego, jest wprost oburzającym, jak zaley pewnym jednostkom na mąceniu wody i wytwarzaniu fermentu w społeczeństwie. Naturalnie, tak niechętnie i kłamliwie skłeconego reportażu poważne pismo zamieścić nie odważy-

Nowe koło L. O. P. P.

Akcja jedynia członków L. O. P. P. zaczyna coraz szersze kręgi na terenie naszego miasta. W ostatnim czasie pracownicy Fabryki Mebli Pfeifferkorn zorganizowali koło miejscowe L. O. P. P., zapisując się w poczet członków tej organizacji. Koło to liczy 60 członków.

Nowemu Kolu L. O. P. P. życzymy pomyslnego rozwoju.

Nadużycia w firmie „Impregnacja” w Nakle

Jak się dowiadujemy, w firmie „Impregnacja” w Nakle nad Notecią wykryto nadużycia kasowe. W związku z ujawnieniem malwersacji aresztowany został jako podejrzany o dokonanie sprzeniewierzenia urzędnik tamtejszego oddziału firmy Niedźwiedzi. Kwota defraudowana według przewidywanych obliczeń wynosi około 1500 zł.

Rowerzysta potrącony przez samochód

Na skrzyżowaniu ulic Podwale i Grodzkiej, potrącony został przez przejeżdżający samochód nr. rej. PZ 44.677 jadący rowerem Józef Galant (ul. Polna 51). Wskutek potrącenia cyklista doznał okaleczenia prawej nogi i biodra. Rower jego został uszkodzony.

Kto ponosi winę wypadku, narazie nie stwierdzono.

łoby się. Na taki materiał z łapczywością jedynie brukowce w rodzaju „Robotnika” lecą.

Aby bardziej uwypuklić insynuacje, umieszczone we wspomnianym numerze „Robotnika”, to jedynomyślnie stwierdzamy, że jeżeli chodzi o podpisywanie listy na dyr. Czaczkę jako kandydata na posła, to nawet opozycjoniści gremjalnie do podpisu stawili się, gdyż pomimo różnic swych przekonań politycznych chcieli dać wyraz swojej obiektywności co do osoby dyr. Czaczki. Dając swój podpis, wiedzieli dobrze, że dają go bez-

interesownemu pracownikowi społecznemu, który za swą pracę w zupełności na to zasługuje.

My robotnicy z Solca Kujawskiego wzywamy Was Panowie z „Robotnika” do opamiętania się.

Następują podpisy, których jest dokładnie 69.

Może ta odprawa, jakiej zapewne redakcja „Robotnika” się nie spodziewała, jasna i zrozumiała odprawa tych, w imieniu których rzekomo „Robotnik” kruszył koppe, wpłynęło rzeczywiście na opamiętanie się oszczerców.

Aby przypodobać się narzeczonej „odmłodził się” o 2 lata

Gdy ktoś nie wie o tem, że życie zaczyna się dopiero po czterdziestce..

Gdy czyta się o niezwykłych sukcesach medycyny, zdolnej dziś czynić ze starców młodzieńców, gdy się podziwia postępy kosmetyki, dzięki której ze statecznych matron robią się podlotki, gdy się wreszcie słyszy o pobijaniu rekordów sportowych przez 70-cio, lub 80-cio letnich zawodników — dziwnie musi człowieka ogarnąć, że znalazł się w naszym środowisku człowiek, który zapomniał, że życie zaczyna się dopiero po czterdziestce... Gorzej jeszcze, że winowajca rekrutuje się z jednego z najmłodszych roczników naszej armii rezerwowej i liczy raptem 29 lat. Czy słyszeliście już kiedyś, żeby mężczyzna w sile wieku, młodzieńczo 29-letni powiedział, że jest w „podeszłym wieku”? Trzeba było być na wczorajszej rozprawie, jaka toczyła się przed obliczem Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.

Na ławie oskarżonych zasiadł 29-letni mieszkaniec Bydgoszczy Alfons J. Akt os-

karżenia zarzucał mu fałszerstwo dokumentów urzędowych! Straszna rzecz! Pan Alfons J. miał narzeczoną, młodszą od niego, która wbrew intencjom wszystkich naszych pensjonarek rozglądających się za łysinami — pragnęła mieć „młodsze” narzeczonego. Aby wzmocnić swoją pozycję w tym względzie, pan J. dotychczas niekarany wyskrobał na swolm dowodzie osobistym i świadectwie moralności (sic!) datę urodzenia 1906 i wypisał pięknie, iż urodził się w roku 1908. Nie wiele sobie ujął, ale dobre i dwa lata.

Na usprawiedliwienie swoje pan J. oświadczył przed sądem, iż będąc w „podeszłym wieku” chciał w ten sposób przypodobać się swojej narzeczonej.

Desperata — bo tak można chyba tylko nazwać podsądnego — skazano na 3 miesiące z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

Poszło o 11 zębów p. Michała

Niedole i smutki z ławy sądowej

Brunon Sajdowski z Bydgoszczy stanął przed obliczem Sądem Grodzkiego oskarżony dosłownie o 11 zębów pana Michała Strzyża. Na usprawiedliwienie imię pana Brunona wyjaśnić należy, iż pretensja za zęby nie jest epilogiem jakichś tam rękoczynów, lecz sprawą ściśle handlowo-zawodową. Sajdowski jest z fachu technikiem dentystycznym i jako taki podjął się wykonać panu S. 11 zębów wraz z mostkiem i wszystkimi innymi szczykanami techniczodentystycznymi za jedne 140 zł. Ponieważ amator na uzebiecie chciał mieć koniecznie zęby złote — Sajdowski poświadczył mu na piśmie, iż wykonana zęby „mocy 22 karatowej” Sajdowski zamówienie wykonał, całą tę platformę najeżoną siekaczami, kłami (cztery zęby człowieka noszą nazwę kłów) i trzonowemí wmontował swojemu klientowi jak się patrzy i sprawa byłaby się na tem skończyła, gdyby wszystkie „złote” zęby nie zaczęły nagwałt czernieć, a pan S. zamiast „czarować zębami” — rozczarował przedewszystkiem samego siebie.

Sąd skazał oszukańczego technika, który zamiast złota użył do wykonania zębów t. zw. „złota amerykańskiego” — imitacji — na 7 miesięcy więzienia z warunkowem zawieszeniem wykonania kary.

37-letni kilkakrotnie już karany robotnik Józef Górski — być może nie znalazłby się na ławie oskarżonych, gdyby jego „przyjaciółka” nie odbyła swojej kary. Ponieważ jednak Anna Schuelke po półtorarocznym pobycie w więzieniu za kradzież 800 zł. stwierdziła, że jej kochanek przestał się nią interesować — doniosła policji, iż w kradzieży dopomógł jej Górski, na skutek czego Górski pociągnięty został do odpowiedzialności karnej. Skazano go na 7 miesięcy więzienia.

Rycerz św. Florjana podpalaczem

Przez zbrodnię chciał być bohaterem

Dziwne fatum zawiśło w sierpniu nad wsią Obory w pow. chełmińskim. Dnia 11-go miesiąca pożar zniszczył stodołę, stóg słomy i siewczkarnię p. Idy Biebrich, 15 sierpnia spalil się 30-centnarowy stóg słomy rolnika Ludwika Karo, wreszcie w nocy z 31 sierpnia na 1 września pastwą ognia padła stodoła gospodarza Emila Schucha.

We wszystkich wypadkach przyczyna pożaru była przez pewien czas nieznaną. Wreszcie przed kilku dniami zdołano ustalić, że każdy pożar powstał wskutek zbrodniczego podpalenia. Poszlaki świadczyły przeciwko 19-letniemu Janowi Zaborowskiemu i 20-letniemu Franciszkowi Tonderysom, robotnikom rolnym, zatrudnionym w Oborach przez gospodarza Orczykowskiego. Obydwu aresztowano i osadzono w więzieniu śledczym w Chełmnie.

Późniejsze badania przytrzymanych dały wyniki poprostu rewelacyjne.

Zaborowski zeznał, że wszystkie pożary sierpniowe w Oborach on sam spowodował, a Tonderys był tylko jego pomocnikiem.

Zaborowski podpalał, chcąc się przekonać, jak pracuje ochotnicza straż ogniowa w Oborach, a będąc sam członkiem tej straży, chciał jednocześnie popisywać się swoją umięjętnością w ratowaniu zagrożonych ogniem domostw.

Każdorazowo po wznieceniu wspólnie z Tonderysem pożaru Zaborowski udawał się na alarm, a następnie jechał ze strażą do palącego się gospodarstwa, gdzie gorliwie i sprawnie gasił wywołany przez siebie pożar. Drugim motywem zbrodniczej „działalności” Zaborowskiego był fakt, że podpalał gospodarstwa tylko ludzi przez siebie znienawidzonych. Chciał ich zniszczyć.

Teraz obaj podpalacze oczekują w Chełmnie na rozprawę sądową.

O spisie wyborców

W związku z podaną przez nas informacją, że w spisie wyborców do Sejmu opuszczono 300 nazwisk uczniów Szkoły Podchorążych w Bydgoszczy, Miejski Urząd Statystyczny donosi nam co następuje:

W myśl nowej ordynacji wyborczej prawo głosowania do Sejmu mają tylko stali mieszkańcy danej miejscowości i to pod warunkiem zamieszkania od określonego okresu czasu.

Rozp. Min. Spraw Wewnętrznych o meldunkach m. i. powiada — „o czasowo-nieobecnych w miejscu swego zamieszkania zalicza się osoby przebywające w innej gminie w celu kształcenia się”. Okólnik zaś z 11 lipca rb. wyjaśnia, że osoby czasowo w gminie przebywające, bez względu na czas pobytu, nie podpadają pod pojęcie mieszkańców stałych. W myśl więc tego podchorążowie zaliczają się do osób przebywających w Bydgoszczy czasowo.

Możliwym jest, że niektórzy z podchorążych porzucili dawne miejsca zamieszkania i nie zameldowali się obecnie w Bydgoszczy na stałe.

Spisy wyborców tworzy się na podstawie rejestru przygotowanego przez urząd meldunkowy. Jeżeli więc ktoś uważa siebie za stałego mieszkańca, a nie zameldował się w gminie, to rzecz prosta, że nie mógł być wciągnięty do rejestru, a tem samem i do spisu wyborców.

Jak stwierdził prezes Okręgowy Komisji wyborczej, listy w Bydgoszczy przygotowane były wzorowo.

Z życia sportowego kolejowców bydgoskich

W maju br. został założony na terenie kolejowym klub sportowy pod nazwą „Klub Sportowy KPW. (Kolejowego Przystosobienia Wojskowego) Bydgoszcz”.

W skład tego klubu weszły wszystkie dotychczas istniejące przy poszczególnych Ogniskach KPW. — sekcje a mianowicie: sekcja wioślarska (KKW) piłki nożnej, gier sportowych, sportów zimowych, kreglarska, tenisowa, kolarska, szymbowcowa i lekkoatletyczna.

Klub rozporządza własnym boiskiem, oraz lokalem. W sezonie zimowym pracą będzie kontynuowana także w sali gimnastycznej Gimnazjum Klasycznego.

Począwszy od 15 bm. będą się odbywały na tejsze sali oprócz gier sportowych i gimnastyki także treningi sekcji bokserkiej i to w każdy wtorek i piątek od mgr. 19—21.

Bezpłatne propagandowe kursy lekkiej atletyki

Już w poniedziałek, dnia 16 bm. rozpoczyna Miejski Komitet WF i PW w Bydgoszczy o godz. 16 na Stadionie bezpłatne propagandowe kursy lekkiej atletyki, celem rozwoju sportu wszcz jak również pozyskania narębyku. Szczególnie Komitetowi zależy na jaknajliczniejszym pozyskaniu młodzieży dla królowej sportów jaką jest lekka atletyka i przez kursy dać tej młodzieży zasadnicze wiadomości z zakresu metodyki i techniki poszczególnych konkurencji.

Kursy prowadzić będzie mgr. wych. fiz. Zakrzewski. Zgłoszenia przyjmuje Miejski Osrodek Wych. Fiz. ul. Libelta 5, do dnia 14 bm.

O mistrzostwo rzeki Brdy

Kajakowe zawody o mistrzostwo rzeki Brdy, urządzone staraniem B. K. S. „Wodnik”, odbędą się nieodwołalnie 22 bm. na trasie Koronowo—Bydgoszcz. Dotychczas szereg osób prywatnych i firm zgłosiło cenne nagrody dla zawodników. Dla klubów za klasę zawodników ofiarował p. Leon Barolszewski prezydent miasta Bydgoszczy, statuetkę, przedstawiającą kajak. Dla zawodników p. Pościwaldowski, właściciel firmy „Dom Pończoch” ofiarował statuetkę „Wicher”, p. Bomirski piękna plaketę a pp. B. Grawunder i Marjan Matecki dwa piękne pułhary, dr. Prus-Kowalewski płaskorzeźbę, przedstawiającą popiersie Marszałka Piłsudskiego, Helmut Florek — śpiewór. Ponadto szereg dalszych nagród zostało zadeklarowanych.

Zgłoszenia zawodników przyjmują w dalszym ciągu p. Wiszniewski, ul. Libelta 5, tel. 37-64, oraz sekretarjat B. K. S. „Wodnik”, ul. Śpichlerna 7 w godz. od 17—18.

Nie wszystkie „odpalki” wolno sobie przywłaszczać

Przed obliczem Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy zasiadł wczoraj 47-letni mieszkaniec jednego z przedmieść bydgoskich Paweł Dzekanowski, oskarżony o kradzież kolejki polnej długości 53 m. z terenu majątności Kuszowo. W toku przewodu podsądny próbując zbagatelizować przedmiot rozprawy — twierdził, iż kolejka polna nie była przez właściciela używana, nikt się nią nie opiekował, co kazało mu przypuszczać, iż linja jest zwykłym „odpalkiem”, bezpańską zgubą.

Mimo wielce „pouczających” wyjaśnień na temat własności prywatnej elokwentny „znalazca” skazany został za najpospolitszą pod stołcem kradzież na 3 miesiące aresztu.

Odpowiedź Redakcji

— Dr. Prus-K. Z nadesłanego materiału nie skorzystamy. Umieszczamy tylko wiadomości oryginalne, nigdzie nie drukowane.

— „Zwolennik obecnego Rządu”. Nadesłany artykuł do druku się nie nadaje — nie umiemy. Przy sposobności prosimy odwiedzić nas w Redakcji.

Pelna tabela 7-go i 8-go dnia ciagnienia Loterii

IV-te ciagnienie

Zł. 20.000 na Nr. 131213
Zł. 10.000 na Nr. Nr. 26931 35256
45338

Zł. 5.000 na Nr. Nr. 13618 30085
52881 60132 73388 105118 128301
131871

Zł. 2.000 na Nr. Nr. 18804 22233
35264 35827 50842 56587 64407 77345
116373 118438 118490 120873 127167
134771 136778 140039 153024 162211
162171 162373 166559 174376 178418

Zł. 1.000 na Nr. Nr. 870 10313 23848
28044 29309 38958 39683 62728 64969
6606067292 74247 78873 81112 85944
96222 99248 99694 104473 104722
110584 112318 114870 115233 116958
121619 121788 122342 130339 131636
134295 146750 148283 152434 154622
154851 178675

Po zł. 200:

479 647 1782 2137 277 405 500 3 890 939
3061 4025 581 6082 234 85 406 7466 769
8546 9034 216 469

10388 407 660 908 59 11044 79 164 571
842 12207 11 329 480 653 13355 550 609
723 14254 323 31 434 694 15171 411 683
16114 733 17455 699 749 8714 18747 845
998 19219 512 618
20214 307 50 56 496 549 905 21084 207
842 79 920 78 22688 717 900 23112 277
403 578 667 762 882 24071 148 25210 63
26206 25 32 548 720 65 72 908 27102 375
466 775 28267 80 319 448 70 664 836 995
29003 733 877 906

31614 32655 783 829 924 36 40 33215
713 19 861 34027 35 168 226 404 21 677
35009 50 131 381 562 824 86 36070 116
466 71 593 745 970 37517 91 641 703 94
870

38365 39134 243 462 72 505 900 86
40133 65 347 675 88 894 41119 272 342
488 835 932 42253 512 733 43045 67 262
307 524 654 58 700 929 67 44244 55 682
985 944 45037 558 929 46042 289 445
690 47009 316 413 929 48070 259 339
796 936 49349 784 968 69

50422 661 51041 185 603 834 52365
497 507 95 645 53675 749 901 16 54415
718 64 949 55020 96 184 253 698 56064
136 39 88 267 57185 321 854 948 61
58067 406 586 59059 103 75 319 38 884
959

60019 35 121 327 536 612 53 91 772
61131 59 67 401 41 648 965 62047 156
253 660 723 971 63301 663 759 64142
479 544 937 71 90 65005 62 74 143 557
674 715 985 66227 597 67065 159 223
554 664 68034 619 33 69126 254 310 17
609 96 946 84

70097 232 328 93 472 98 598 688 864
936 62 71010 23 495 982 72104 20 322
418 47 71 73001 161 485 651 74181 614
763 840 74 75340 488
76169 272 85 333 598 712 977 77023 149
94 205 39 71 311 420 70 78068 136 207
314 66 584 731 79191 218 50 64 311 834

8-my dzień ciagnienia

I i II ciagnienie

GŁÓWNE WYGRANE

10.000 na nr.: 59274.
5.000 na n-ry: 2143 20368 32425
5528 80604.

2.000 na n-ry: 22522 37793 39314
44032 49560 53142 85287 89310
92797 123037 138654 138926 142536
149825 162877 169235 175549.

1.000 na n-ry: 3403 17368 23247
24634 25470 27584 29312 35814
57510 58991 66122 66294 67199
66601 69161 73022 75245 75237
80608 85355 91638 93780 96038
103090 107985 108669 112404 112219
112883 113882 126029 128215 144556
150454 151939 156208 166407 167845
173653 177655.

Po 200 złotych:

206 10 308 79 438 67 785 882 931 1046
268 665 925 2143 53 82 269 434 528
604 867 963 3032 35 258 807 511 959 94
4018 25 227 76 327 45 408 707 808 5072
109 51 432 673 6323 77 543 804 975 7037
101 64 266 301 28 441 528 601 33 69
812 85 8167 211 340 694 880 931 87 9001
4 114 273 526 683 713 21 31 834 87 941
10000 23 163 310 544 602 720 11269
678 852 915 12050 82 161 254 74 331 95
469 86 622 710 21 13045 94 265 96 327
576 602 60 14023 80 165 82 305 408 20
91 949 15183 99 237 40 614 771 946 98
16039 48 139 228 446 932 52 17109 90
412 77 630 702 809 937 18267 612 16 61
88 805 7 19075 224 438 615 36 50 66 95

20095 159 540 909 21213 24 451 59
599 631 46 787 22124 230 44 75 333 98
472 525 89 621 65 986 23161 245 72 84
88 98 318 805 24041 125 277 441 534 81
654 759 25008 10 107 334 402 83 89 97 505
28 664 69 756 26111 202 319 41 517 770
871 935 43 79 27008 24 125 281 99 447
69 664 28089 109 226 55 362 435 83 500
631 722 79 85 972 78 29015 96 367 82 526
33 709 84 857 987
30329 583 31231 89 651 768 933 47
32193 95 288 99 302 27 45 485 525 66 69
33039 108 84 207 22 80 348 498 503 73
610 782 856 34042 99 133 234 452 755
988 35063 175 254 325 440 727 934 59
36136 67 97 221 453 563 814 39 954 64
37064 107 248 93 432 65 623 98 803 64
78 967 76
38239 52 378 577 648 99 757 84 971
874 39 684 92 97 820

80195 339 63 833 934 35 81139 84
313 67 567 84 734 45 895 968 82015 210
482 865 915 77 88 83048 135 261 444
77 560 646 84553 843 85014 45 305 50
734 876 993 86611 956 87161 375 412
45 525 645 65 83 89 88359 572 937
89514 31
90070 307 8 96 567 645 66 74 894
972 91276 315 416 791 983 92150 59
264 899 406 76 94307 422 23 769 841
55 95180 333 524 652 709 954 96209
502 991 97328 406 526 667 873 941 55
98192 256 58 89 523 64 99103 364 442
100771 98 958 101268 557 612 787 803
81 929 102063 144 83 356 103282 502
76 754 974 104627 58 68 105028 240
386 450 75 94 530 794 99 106073 164
70 465 600 831 84 107043 570 108146
80 294 383 560 109461 559 864 96 960
100078 89 454 859 820 91 111166 297
390 770 97 112269 316 527 113223 49
597 995

114088 190 200 18 475 729 930 115020
195 96 294 906 116076 84 325 86 93 510
677 810 117058 114 71 73 218 393 401 63
500 98 751 904 118012 31 181 625 720
897 119013 91 382 441 545 702 971.
120109 375 554 769 802 928 121119 55
252 460 87 504 122126 208 10 49 371 446
561 628 99 901 63 123100 46 284 346 426
66 563 664 703 98 995 124083 216 312
615 125594 982 126057 188 785 880 87
127127 314 559 778 128190 422 671 802
129593 600 30 46 837 926 76.
130225 435 511 87 131191 242 309 449
538 666 751 90 831 130300 62 137 295
655 71 133179 86 305 434 666 905 25
134017 253 553 801 52 912 76 135176
289 469 701 136264 330 43 448 551 715
41 137518 699 815 20 96 138596 98 690
913 54 59 96 139431 589 95 651 64 86
788 90 877 994
140060 402 63 67 85 761 864 900 141037
139 202 535 671 796 886 88 142682 816
143148 538 600 812 75 914 144146 222 64
341 489 720 71 145076 318 90 429 43 770
913 81 146250 304 463 564 873 147548
732 63 74 148449 65 149015 43 882 911
33 94.

150034 108 70 85 360 548 96 747
151206 49 72 324 95 494 687 99.
152172 234 323 442 581 641 926 153185
392 424 52 686 745 154093 289 558
155108 705 940 156062 68 114 86 306
157436 53 599 869 971 158239 533 921
56 159108 475 558 734 959 71.
160161 338 605 834 49 77 161015 16
291 417 604 782 830 77 936 162361 473
737 46 829 943 163346 761 164123 91 290
593 949 165019 82 168 491 516 166050
242 632 167056 467 616 852 95 168255
77 596 629 795 808 169057 92 326 608
769.

170022 66 85 168 71 92 248 367 73 621
711 833 171240 42 172521 625 762 173066
198 214 347 442 639 50 55 174086 156
84 428 761 925 175758 71 804 90 934
176366 629 854 177507 600 178167 306
26 594 793 989 179214 305 745 900.
180008 28 224 309 400 5 181139 889
182238 317 605 54 795 914 18 98 183095
103 479 698 184351 455 593 906.

170022 66 85 168 71 92 248 367 73 621
711 833 171240 42 172521 625 762 173066
198 214 347 442 639 50 55 174086 156
84 428 761 925 175758 71 804 90 934
176366 629 854 177507 600 178167 306
26 594 793 989 179214 305 745 900.
180008 28 224 309 400 5 181139 889
182238 317 605 54 795 914 18 98 183095
103 479 698 184351 455 593 906.

170022 66 85 168 71 92 248 367 73 621
711 833 171240 42 172521 625 762 173066
198 214 347 442 639 50 55 174086 156
84 428 761 925 175758 71 804 90 934
176366 629 854 177507 600 178167 306
26 594 793 989 179214 305 745 900.
180008 28 224 309 400 5 181139 889
182238 317 605 54 795 914 18 98 183095
103 479 698 184351 455 593 906.

170022 66 85 168 71 92 248 367 73 621
711 833 171240 42 172521 625 762 173066
198 214 347 442 639 50 55 174086 156
84 428 761 925 175758 71 804 90 934
176366 629 854 177507 600 178167 306
26 594 793 989 179214 305 745 900.
180008 28 224 309 400 5 181139 889
182238 317 605 54 795 914 18 98 183095
103 479 698 184351 455 593 906.

170022 66 85 168 71 92 248 367 73 621
711 833 171240 42 172521 625 762 173066
198 214 347 442 639 50 55 174086 156
84 428 761 925 175758 71 804 90 934
176366 629 854 177507 600 178167 306
26 594 793 989 179214 305 745 900.
180008 28 224 309 400 5 181139 889
182238 317 605 54 795 914 18 98 183095
103 479 698 184351 455 593 906.

170022 66 85 168 71 92 248 367 73 621
711 833 171240 42 172521 625 762 173066
198 214 347 442 639 50 55 174086 156
84 428 761 925 175758 71 804 90 934
176366 629 854 177507 600 178167 306
26 594 793 989 179214 305 745 900.
180008 28 224 309 400 5 181139 889
182238 317 605 54 795 914 18 98 183095
103 479 698 184351 455 593 906.

580 83 797 863 82 906 79122 370 401
6 22 24 620 757 77 823 926
80034 118 327 527 29 82 775 879
81000 330 93 497 517 74 780 89 92 839
68 77 929 82110 74 215 38 74 305 32
573 7 608 45 56 9 83 779 816 916 83104
9 228 305 500 32 750 61 802 3 84034
211 13 34 359 400 61 516 34 812 85027
70 101 21 67 79 446 520 40 644 62 988
86027 31 290 302 50 92 405 76 603 50
782 814 87175 89 205 39 52 345 66 455
64 81 639 95 737 48 88077 138 246 394
475 530 76 783 89070 280 420 521 93
607 26 45 89 873 932 97
90125 258 99 321 24 56 59 71 490 531
78 631 784 804 957 91039 53 197 204
39 402 58 409 710 857 984 92038 98 289
834 104 64 85 562 766 93011 221 327 90
429 635 45 97 738 846 931 73 94054 55
100 261 580 832 993 95475 595 638 59
761 96400 20 86 558 68 85 728 97154 65
202 37 316 50 491 611 59 851 918 52
98157 223 70 332 79 410 561 620 56 71
734 50 926 35 69 99205 476 607 790 893
943

100072 136 436 603 79 81 86 89 764
99 101039 91 162 214 19 66 407 684 727
966 102124 278 82 335 39 93 490 503 43
600 78 806 56 103081 168 72 203 333
533 53 631 951 104178 553 67 852 105134
37 90 349 459 510 79 710 856 66 98
106228 348 92 711 77 92 107052 79 92
142 50 245 315 28 525 72 95 636 797 812
108032 53 62 197 320 437 547 79 91 657
856 963 83 109701 182 296 307 16 405
35 73 684 786 883

110075 138 53 66 369 464 638 718 802
89 903 15 46 111046 146 272 473 522 31
641 97 709 25 807 52 900 112053 89 389
553 88 788 974 113059 132 87 256 377
519 628 86 737 79 817

114435 745 817 947 58 73 115106 219
350 624 81 874 904 116031 53 135 50 619
301 39 652 86 754 846 973 89 117148
249 81 541 623 36 50 97 710 118191 217
85 371 484 517 47 618 716 802 25 916
119129 446 503 54 694 747 922

120006 474 508 56 71 969 121215 89
388 465 674 700 859 939 57 122000 89
161 255 412 95 701 99 123032 54 90 112
81 289 499 605 58 752 76 84 90 924 30
98 124133 271 327 51 612 64 814 87 971
125023 213 72 325 36 700 955 126254
72 307 82 89 500 17 61 627 92 874 81
961 78 127016 75 129 68 292 391 482 537
684 705 72 836 61 128031 129 360 63 93
552 639 886 93 129112 14 18 39 453 526
55 682 807 47 81 917
130198 206 40 660 750 859 908 15 25

64 131005 14 55 94 125 86 226 355 459
67 653 817 997 132148 61 210 32 43 311
61 85 402 10 785 88 840 50 926 133026
249 306 44 86 518 96 654 55 65 834 51
59 134019 36 96 139 84 531 602 806 17
58 99 904 135041 255 307 9 520 37 669
70 70 849 86 923 136145 219 91 324
146 73 579 618 746 846 50 55 93 950 71
137182 88 98 202 54 391 446 631 47 709
842 138058 191 432 504 10 77 745 79 36
817 918 139039 153 79 88 210 335 88 635
48 770 928 46

140403 662 84 719 940 81 141357 588
605 939 142028 119 71 274 91 430 571
98 620 92 96 917 25 80 143114 47 487
523 886 939 56 144043 109 229 305 23
439 44 631 703 81 824 55 935

RESTAURACJA - KABARET POD „ORŁEM“

W niedziele i święta five o'clock. — Ceny niższe.

TORUŃ, UL. MOSTOWA 17, tel. 2046
poleca się Szanownym Bywalcom.

Całkowita zmiana atrakcyjnego programu, dotąd niewidzianego w Toruniu.

Kuchnia pierwszorzędna, bufet obficie zaopatrzony, Coctail-Bar. Ceny umiarkowane.

Z całego kraju

SKAZANIE ŻONOBÓJCZY

Sąd Apelacyjny w Katowicach zatwierdził wyrok sądu okręgowego, skazujący Jerzego Pytlaka, oskarżonego o zamordowanie swej żony przy współudziale swej kochanki Marszałikowej, na dożywotnie więzienie.

SPRZENIEWIERZYŁ 300.000 ZŁ.

Na gruncie łódzkim wielkim zaufaniem cieszył się prywatny dyskont Anszel Wólfowicz, który dyskontował firmom łódzkim weksle na poważne sumy.

Ostatnio kilka firm oddało mu weksle do dyskonta na 300.000 złotych. Weksle te Wólfowicz zdyskontował, jednak sumę otrzymaną zatrzymał dla siebie i uciekł zagranicę. Za zbiegłym złodziejem rozpisano listy gończe.

WYKRYCIE SZAJKI KRZYWOPRZYSIEJCÓW.

W Białymstoku władze bezpieczeństwa wpadły na trop szeroko rozgłazionej szajki, która trudniła się wpywaniem na świadków i ciągnięciem stąd zyski. Członkowie szajki terroryzowali świadków sądowych w licznych procesach i uniemożliwiali wymiar sprawiedliwości. Aresztowano kilka osób.

WYBUCH ZNALEZIONEGO POCISKU.

W kolonii Rogoźno, pow. lubartowskiego 34-letnia Julja Prażmowska, usiłując rozbić cegłę główką pocisku armatniego, pozostawionego w czasie wojny, spowodowała eksplozję. Pocisk ciężko poranił Prażmowską, urwał jej rękę i wybił oko, przyczem całe mieszkankę siłą wybuchu zostało zdemolowane.

SILVA RERUM

zebrał i zestawiał Bolesław Busiakiewicz
KALENDARZYK HISTORYCZNY.
Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

13 września

- 1764 Stanisław August Poniatowski zaprzysięga w Warszawie „pacta conventa”.
- 1772 Fryderyk II Pruski ogłasza „manifest” o zabiorze ziem polskich.
- 1804 Urodził się jeden z najwybitniejszych pisarzy polskich Maurycy Mochnacki, m. in. autor dzieł: „O literaturze polskiej XIX w.” oraz pierwszej monografii historycznej „Powstanie Narodu Polskiego 1830—1831”.
- 1820 Car Aleksander I otwiera w Warszawie sejm.
- 1830 Urodziła się pisarka i poetka — Marja Ebner v. Eschenbach.
- 1861 Umarł w Paryżu poeta-emigrant Antoni Górecki.
- 1872 Umarł w Rechenbergu pod Norymbergą myśliciel i filozof niemiecki — Ludwik Andrzej Feuerbach.
- 1894 Urodził się w Łodzi jeden z najwybitniejszych poetów współczesnych młodszej generacji — Julian Tuwim.

Odnaleziony testament Sienkiewicza

W Obłęgorku odnaleziono testament, pozostawiony przez Henryka Sienkiewicza. Testament, zgodnie z obowiązującymi przepisami, wręczono prezesowi Sądu Okręgowego w Kielcach, który uznał go za autentyczny.

W najbliższym czasie nastąpi otwarcie i ogłoszenie testamentu.

Odnalezienie testamentu po wielkim piarszu w 19 lat po jego zgonie, wywołało w Kieleckim duże wrażenie.

Cała rodzina fabrykowała fałszywe pieniądze

W okolicy i na terenie Sierakowa już od dłuższego czasu pojawiły się w obiegu fałszywe pieniądze.

Zaczęto energicznie tropić fałszerzy, jednak ślad za nimi zawsze się zacięrał. Wreszcie wyteżona akcja policji powiatu międzychodzkiego dała pożyteczny rezultat.

Mianowicie na targu w Sierakowie przytrzymano niejaką Franciszkę Talarkową z Międzychodu, przy której znaleziono fałszywe monety. W dalszym toku dochodzeń w kuźni Andrzeja Talarka w Międzychodzie,

odkryto dostownie fabrykę fałszywych monet 2 i 1-złotowych, oraz 50 i 20 groszowych. Znaleziono także naczyina do topienia metalu, metal z którego wyrabiano fałszyfikaty i 8 butelek, wypełnionych różnymi kwasami.

Falsherstwem zajmowała się cała rodzina Talarków. Talarek Andrzej, jego brat Edward, wyrabiali fałszywe monety, zaś Franciszka Talarkowa i niejaki Jan Pasek, zajmowali się puszczaniem fałszyfikatów w obieg. Wszyscy zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu w Międzychodzie.

Programy radiowe

Poniedziałek, dnia 16 września 1935 r.

ROZGŁOSNIA WARSZAWSKA.

1.00—8.00 Komunik. meteorol. dla uczestników lotu Gordon-Bennetta (w międzyczasie muzyka z płyt). 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny. 7.50 Program na dz. biejący. 7.55 „Parę informacji”. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.00 Przerwa. 11.00 Komunik. meteorol. dla uczestników lotu Gordon-Bennetta (oraz muzyka z płyt). 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Wieży Marij. w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Koncert ze Lwowa. 12.25 Chwilka dla kobiet. 12.30—12.45 Przerwa. 12.45 Przegląd giełdowy. 12.55 Wiad. o ekspozycji polskiej. 13.30 Muzyka lekka (płyty). 13.00 Lekcja języka niemieckiego — lektor dr. Jan Piprek. 13.15 Popularne utwory poważnych kompozytorów w wyk. Zesp. Kameraln. Niny Mańskiej. 13.45 „Rozkosze przyjaciół”, skecz J. Rościsława, w polskim oprac. R. Olszewskiego. 17.00 „Mieszkanie współczesne” — „Higiena mieszkania i celowe przedobki” — pogad. wygł. inż. arch. Jadwiga Ostrowska. 17.15 „Minuta poezji”. Wiersz W. Brzozowskiego. 17.20 Koncert kameralny z Poznania. 17.50 Pogad. przyrodn. z Wilna. 18.00 Posenki w wyk. Marij Korabianki, akomp. Wład. Szpilman. 18.15 Komunik. meteorol. dla uczestników lotu Gordon-Bennetta. 18.30 „O Stasiu i Brysiu” — opowiadanie dla dzieci młodszych J. Ezułowiczowej. 18.40 „Życie kult. i artyst. stolicy”. 18.45 Muzyka (płyty). 19.00 „Skrzynka rolnicza” — inż. W. Tarkowski. 19.10 Program na dzień następn. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. lokalne. 19.40 Wiad. sport. ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Audycja żołnierska ze Lwowa. 20.30 Mało znane utwory (płyty) z objaśnieniami dr. Emilij Elanowskiej. 20.45 Dziennik wiec. 20.55 „Obrazy z Polski współczesnej”. 21.00 „Wszystko dobrze, co się dobrze kończy” — audycja muzyczna. 21.30 Wieczór literacki z Krakowa. 22.00 Koncert symf. w wyk. ork. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. 23.00 Komunikat meteorol. dla uczestników lotu Gordon-Bennetta. 23.15—23.30 Muzyka taneczna (płyty). 1) Mendelsz.: Sielanki dziejące — fox. 2) Nolden: Tesknota Cyganka — walc. 3) Meisel-Reisfeld: Nóżki Lolity — taniec. 4) Grothe-Wilczyński: Najpiękniejsza kobieta — walc.

ROZGŁOSNIA TORUŃSKA.

6.30—7.50 Tr. z Warsz. 7.50 Program na dzień biejący. 7.55 Parę informacji. 8.00—8.10 Tr. z Warszawy. 8.10—11.57 Przerwa. 11.57—12.03 Tr. z Warszawy i Krakowa. 12.03—12.25 Tr. z Warszawy i Lwowa. 12.25—12.30 Tr. z Warsz. 12.30 Muzyka lekka (płyty). 12.30—12.45 Przerwa. 12.45 Przegląd giełdowy. 12.55—13.30 Tr. z Warsz. 13.30 Popularna muzyka symfoniczna (płyty). 16.00—17.50 Tr. z Warsz. i Poznania. 17.50—18.15 Tr. z Wilna i W-wy. 18.15 Okł. W. W. Squire’a. 18.30 Rozmowa ze słuchaczami, przeprowadzi dyr. rozgł. St. Nowakowski. 18.40 Życie kult. i artystyczne i naukowe na Pomorzu. 18.45 Utwory skrzypcowe w wyk. Menuhina (płyty). 19.00 Pogad. społeczna. 19.05 Wiad. gosp. z Pomorza. 19.05 Chwilka morsko-pomorska. 19.10 Program na dzień następn. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiadomości sportowe z Pomorza. 19.40—20.30 Tr. z Warszawy i Lwowa. 20.30—22.00 Tr. z Warszawy i Krakowa. 22.00—23.15 Tr. z Warsz. 23.15—23.30 Muzyka tan. (płyty).

ZAGRANICA.

17.00 Bukareszt. Koncert radioor. 17.00 Praga. Pieśni czeskie. 17.05 Stockholm. Recital skrzypcowy. 17.30 Moskwa (WCSPS). „Legenda o Kitiżu” — opera Rimski-Korsakowa. 18.15 Moskwa (Kom.). Recital fort. 18.25 Monachjum. Fragm. ze Zjazdu Partynego w Norymberdze. 19.00 Budapeszt. Pieśni islandzkie. 19.15 Ryga. Wieczór muzyki kameralnej. 19.50 Oslo. Recital fortepianowy. 20.00 Wiedeń. Melodie weselne. 20.00 Ryga. Melodie operetkowe. 20.00 Radio Paris. Pół godziny muzyki amerykańskiej. 20.00 Anglia (Nat. Progr.). Koncert Wagnerowski z Queen’s Hallu. 20.25 Praga. Arje Verdięgo. 20.25 Brno. Solo na flecie. 20.40 Rzym. „I granatieri” — operetka Valente. 21.00 Wiedeń. Muzyka religijna. Mozarta. 21.00 Strazburg. Koncert orkiestr. 21.00 Bruksela flam. Koncert symf. 21.15 Ryga. Koncert wieczorny. 21.20 Brańsław. Koncert o-moll na fort. i ork. Beethovena. 21.30 Monachjum. Fragment ze Zjazdu Partynego w Norymberdze. 21.50 Poście Parisien. Koncert rozrywkowy. 21.50 Budapeszt. Muzyka cygańska. 21.55 Brańsław. Popularne pieśni słowackie. 22.00 Luksemburg. Muzyka tan. 22.00 Stockholm. Muzyka popul. 22.10 Wiedeń. Muzyka popularna. 22.20 Anglia (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. 22.30 Wrocław. „Muzyka na Dobranoc” — koncert radioor. 22.50 Kopenhaga. Muzyka tan. 23.00 Hamburg. Koncert wieczorny. 23.05 Koenigs-wusterhausen. Muzyka lekka. 23.45 Wiedeń. Koenigs-wusterhausen. Muzyka lekka. 23.45 Wiedeń. Muzyka taneczna. 24.00 Frankfurt. Koncert nocny.

Wtorek, 17 września

ROZGŁOSNIA WARSZAWSKA.

1.00—8.00 Komunik. meteorol. (co godzina) dla uczestników lotu Gordon-Bennetta. W międzyczasie muzyka (płyty). 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny. 7.50 Program na dzień biejący. 7.55 Parę informacji. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—10.30 Przerwa. 10.30 Tr. z Wilna. 11.50 Komunikat meteorologiczny dla uczestników lotu Gordon-Bennetta oraz muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik połudn. 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych). Obrazek z piósenkami p. t. „W dziadusiowym ogrodzie” — pios. B. Hertzka. 12.30 Koncert zespołu Zygmunta Grossmana. 12.35 Chwilka dla kobiet. 12.40 „Z rynku pracy”. 12.45—12.55 Przerwa. 12.55 Przegląd giełdowy. 12.55 Wiad. o ekspozycji polskiej. 13.30 „Po jednej piosence” (płyty). 13.00 „Skrzynka P. K. O.”. 13.15 Koncert orkiestry dzieci z Krakowa. 13.45 „Cała Polska śpiewa” — aud. prowadzi prof. Br. Rutkowski. 17.00 „Wielkie i drobne wynalazki”. „Narodzin światowej komunikacji lotniczej” — odczyt dra Feliksa Burdziejego. 17.15 Koncert ork. P. R. pod dyr. Feliksa Rybińskiego. 17.50 „Encyklopedia mówiona (z Krakowa). 18.00 Recital fortepianowy Raula Koczalskiego. 18.30 „Nowe Norwidiana Paryskie” — szkic literacki Romana Zrebrowicza. 18.45 Komunik. meteorol. dla uczestników lotu Gordon-Bennetta. 19.00 „Wiadomości rolnicze” — J. Piatek. 19.10 Program na dzień następn. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiad. sport. lokalne. 19.40 Wiad. sport. ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.10 Muzyka lekka w wyk. ork. P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. 21.00 Dziennik wiec. 21.10 „Obrazy z Polski współczesnej”. 21.15—22.30 „Manon” opera w 5 aktach J. Masseneta (w skróceniu). Wykonawcy: Zespół Paryskiej Opéry Komposnej pod dyr. Elie Cohena. Obsada: Manon — G. Feraldi, Pousset — A. Vavon. Javotte — Rambert, Rosette — A. Bernadet i Fenoyer. Sułtanka — Juliet, Kawaler des Grieux — J. Roguszewski, Lescaut — G. Villier, Eri. des Grieux — L. Guenot, De Mortantenne — de Creus, De Bretigny — Gaudin M. J. Vieulle, Właściciel hotelu — Paven. 22.30 „Po wakacjach”, feljeton — wygł. Karol Koźmiński. 22.45—23.30 Muzyka operetkowa w wykł. Małej orkiestry P. R. pod dyr. Z. Gorzyńskiego. W przerwie o godz. 23.00 Komunikat meteorol. dla uczestników lotu Gordon-Bennetta.

ROZGŁOSNIA TORUŃSKA.

6.30—7.50 Tr. z Warsz. 7.50 Program na dzień biejący. 7.55 Parę informacji. 8.00—8.10 Tr. z Warszawy i Wilna. 8.10—11.57 Przerwa. 11.57—12.03 Tr. z Warszawy i Krakowa. 12.03—12.25 Tr. z Warszawy i Lwowa. 12.25—12.30 Tr. z Warsz. 12.30 Muzyka lekka (płyty). 12.30—12.45 Przerwa. 12.45 Przegląd giełdowy. 12.55—13.30 Tr. z Warsz. 13.30 Popularna muzyka symfoniczna (płyty). 16.00—17.50 Tr. z Warsz. i Poznania. 17.50—18.15 Tr. z Wilna i W-wy. 18.15 Okł. W. W. Squire’a. 18.30 Rozmowa ze słuchaczami, przeprowadzi dyr. rozgł. St. Nowakowski. 18.40 Życie kult. i artystyczne i naukowe na Pomorzu. 18.45 Utwory skrzypcowe w wyk. Menuhina (płyty). 19.00 Pogad. społeczna. 19.05 Wiad. gosp. z Pomorza. 19.05 Chwilka morsko-pomorska. 19.10 Program na dzień następn. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiadomości sportowe z Pomorza. 19.40—20.30 Tr. z Warszawy i Lwowa. 20.30—22.00 Tr. z Warszawy i Krakowa. 22.00—23.15 Tr. z Warsz. 23.15—23.30 Muzyka tan. (płyty).

ZAGRANICA.

17.25 Koenigs-wust. Koncert solistów. 17.30 Moskwa (Kom.). „Eugenjusz Onegin” — opera Czajkowskiego (z Teatru Wielkiego). 19.00 Budapeszt. Recital skrzypcowy. 19.00 Wrocław. Utwory fort. Chopina. 19.00 Frankfurt. Melodie Müllackera. 19.00 Berlin. Utwory Brahmsa. 19.25 M. Ostrawa. Muzyka lekka. 20.00 Anglia (Reg. Progr.). Koncert symf. 20.00 Praga II. „Nie zapomni!” — operetka Jankowca (z Teatru). 20.00 Kopenhaga. Muzyka operowa. 20.10 Lipsk. „Dreźnieńskie rakietki radiowe”. 20.10 Frankfurt. Zagadki muzyczne. 20.10 Wrocław. Wieczór muzyki operetk. 20.10 Koenigs-wust. „La serra padrone” — opera Pergolesego. 20.10 Króle-wiec. Wesole rozmaitości. 20.15 Bukareszt. Koncert symf. 20.15 Wiedeń. Melodie Leo Falla. 20.30 Paris P. T. T. „Madame i Archduch” — operetka Offenbacha. 20.45 Mediolan. „Księżna Chicago” — operetka Kalmana. 21.00 Koenigs-wust. Muzyka lekka. 21.00 Rzym. Rozmaitości muzyczne. 21.00 Ryga. Godzina koncert. europejski. 22.00 Rzym. Koncert solistów. 22.20 Kopenhaga. Koncert ork. 22.30 Anglia (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. 22.30 Koenigs-wust. „Nocna muzyka”. 22.30 Monachjum. Melodie ludowe. 23.00 Budapeszt. Muzyka jazzowa. 23.05 Kopenhaga. Muzyka taneczna. 23.35 Lipsk. Polskie melodie ludowe. 24.00 Sztuttgart. Koncert nocny.

ALICE DE PAYER

Przekład Karola Forda.

Król Stanisław Leszczyński

84) Powieść historyczna

Pomyślał więc, że należy raczej udać się do Kopenhagi, aby na miejscu śledzić dalszy bieg wypadków. Mimo, że uczucie sir Reginalda dla Heleny zostało mocno zachwiane jej postępowaniem i niemożnością porozumienia się z nią, skoro — jak przypuszczał — znajdowała się w obłężonym Gdańsku, baronet dość niechętnie ruszał w drogę. Tutaj miał przynajmniej od czasu do czasu złudzenie, że choć zdala patrzy na drogą postać, gdy na szanach i murach miasta dojrzał podobną sylwetkę.

Ostatecznie jednak 11 maja wyjechał z pod Gdańska przez Szczecin do portu szwedzkiego Stralsundu, gdzie bez trudu wynajął kuter rybacki, aby udać się w dalszą drogę. W gabinecie sir Erica Lindsay’a posła angielskiego w Kopenhadze, jawił się 16 maja. Okazało się, że okrutny francuski nie wrócił jeszcze z pod Gdańska. Już je wprowadzić zapowiadano, nie przybyły jednak jeszcze. Prawdopodobnie nie miały pomyślnego wiatru i należało się ich lada dzień spodziewać.

Dnia 19 maja Thorncliff spacerował

po wybrzeżu, myśląc o wypadkach ostatnich miesięcy. Nagle spostrzegł, że na wybrzeżu wylegają tłumy, które z wielkim zainteresowaniem przypatrują się jakimś okrętom. Wyszukał oficera, który mówił trochę po angielsku i dowiedział się od niego, że to właśnie zbliża się flota francuska. Thorncliff pobiegł natychmiast do sir Erica Lindsay’a, aby go o tem zawiadomić. Potem powrócił na wybrzeże w towarzystwie sekretarza poselstwa i jednego z członków „Przyjaciół Ludzkości” w samą porę, aby zobaczyć statek z insygniami pana de la Motte, przepływającego tuż koło mola. Dzięki doskonałemu wzrokowi, któremu już bardzo wiele zawdzięczał, baronet ujrzał nagle na moście kapitańskim...

Nie, to było niemożliwe!... Tym razem chyba wzrok musiał go mylić. To była z pewnością halucynacja, wywołana ciągłym zainteresowaniem pewną osobą. W każdym razie — trzeba się było przekonać... Porwał swoich towarzyszy do portu, gdzie tłum czekał na przybycie statków. W pierwszej grupie dostrzegł

Thorncliff markiza de Prémore i hrabiego Piélo, cofnął się więc nieco i zatrzymał w tyle w miejscu, z którego mógł dokładnie wszystko obserwować, sam nie będąc widzianym.

Niepewność nie gościła długo w jego umyśle. Tak, nie ulegało wątpliwości: ten młody oficer o jasnych lokach, to Helena... Ale jakim cudem? Musiała się więc przedrzeć przez linje rosyjskie...

Ta myśl niesłychanie wzburzyła tego znawcę, ceniącego bohaterstwo, jakim przynajmniej pod jednym swoim obliczem był emisariusz sir Roberta Walpole’a. Towarzysze Thorncliffa spojrzeli na niego ze zdumieniem. Cóż się stało temu zawsze opanowanemu człowiekowi? Czemu był tak wzruszony? Czy może mu słabo?

Sir Reginald zrozumiał, że należy coś powiedzieć.

— To tylko chwilowa niedyspozycja — rzekł, nie chcąc oczywiście przyznać się do swej słabości.

Powrócili do pałacu, zajmowanego przez poselstwo angielskie, aby zdać relację ministrowi.

Sir Eric Lindsay zebrał na naradę swych sekretarzy, sir Reginalda Thorncliffa oraz owego wpływowego członka „Przyjaciół Ludzkości” i oświadczył im, że w interesie Anglii leży, aby przeszkodzić Francji w jej zamiarach, dotyczących Gdańska i Polski.

Sir Reginald poprosił o głos i przemówił:

— Należy tem pospieszniej działać, że pan de la Motte przywoła z sobą — jak on to mógł zrobić? Zresztą to w tej chwili jest obojętne — przywołał więc emisariusza króla Stanisława, wysoko protegowanego, mile widzianego na dworze w Wersalu, bardzo energicznego, bardzo przedsiębiorczego, niezwykłe inteligentnego i dość bogatego, aby do dyspozycji Leszczyńskiego oddać odpowiednie fundusze, mogące służyć do wprowadzenia go na tron...

W tem miejscu przemowy, baronet uczynił artystyczną przerwę. Postanowił sparaliżować wysiłki Heleny, a wobec tego należało ujawnić jej nazwisko. Nie mógł więc sobie odmówić przyjemności zaskoczenia swych słuchaczy i pokazania im, jak świetnie jest poinformowany.

— Emisariusz ten — rzekł uroczystym głosem — to jest Helena de Carbonnelles, panna honorowa królowej Marij Leszczyńskiej...

Poseł angielski zmarszczył brwi. Był zdumiony, a zarazem oburzony.

— Od kiedyz to panny honorowe dworu francuskiego wtrącają się do polityki i krzyżują plany Jego Królewskiej Mości Króla angielskiego? — wyrzekł prawie obrażonym tonem.

(Dalszy ciąg nastąpi).

oto nowy postęp
nowa linja!

Odbiornik — arcydzieło wieloletnich prac laboratoryjnych. Mistrzowskie połączenie zalet niespotykanych dotychczas w innych aparatach. To cudo radiofonii współczesnej posiada:

- Głośnik Telefunken-Nawi z parabolicznym stożkiem, o potężnym naturalnym tonie.
- Nowy rodzaj lamp o wielkiej trwałości i równomiernej pracy.
- Cewki o żelaznym rdzeniu dające ultra-selektywność.
- Specjalny układ, automatycznie wyrównujący czułość.
- Kontakty platynowe i srebrne gwarantujące bezszmerowy odbiór.
- 3 zakresy fal — odbiór europejskich i zamorskich stacji.
- Nową linję skrzynki o pięknej formie, ulepszającą akustykę.

4-LAMPOWY Z 5^{ty} PROSTOWNICZĄ

„AMBASADOR” TELEFUNKEN

RADIO-TELEFUNKEN
MISTRZ TONU, PRECYZJI I FORMY



TORUN
MEBLE!

wszelkiego rodzaju, najtaniej kupujesz tylko, Toruń, Prosta 5. Przekonaj się — Spamiętaj — Powiedz drugiemu. 7721

DYWANY

najtaniej
Karol Steinbach
Toruń, Szeroka 5.
7754

Szkoła tańców

Janiny Werny wyucza szybko tańczyć. Kurs rozpoczyna się 15-go września. Toruń, Stary Rynek 16.
8135

Kilimy, firany,

kapy, story i t. p. ręcznej pracy, **tanio** na długoterminowe spłaty **tylko Piekary 22** Zwiedzanie nie obowiązuje kupna. 8158

Kupię tokarkę

wielkość 1 do 1 1/2 mtr. w dobrym stanie. Oferty do Adm. „Dnia Pomorskiego”, Toruń, pod nr. 8068.

Motocykl

sprzedam na chodzie 500 cm³ Ariel, Toruń, Kłono-wicza 38, 2, tel. 2162. (8281)

Kreślarz techn.

poszukuje posady wykonuje szybko fachowo wszelkie prace żelbet. konstrukcje, żel. budownictwo, drogi, mosty, pomiary i maspy. Zgłoszenia „Dzień Pomorski”, Toruń, pod nr. 8231

Niebywały wybór **PORCELANY**
dobrej domowej

8297 po cenach rewelacyjnie niskich

GUSTAW HEYER TORUŃ, SZEROKA, TEL. 1517.

3 pokojowe

komfortowe, słoneczne, czyste, odnowione, osobne piętro (willa, ogród, tramwaj) zaraz korzystnie, Toruń, Lubicka 18, 8299

Parcele

ogrodowo-budowlane, dwufrontowe, pięknie ponad Wisła, blisko dworca, średniemiejskiego korzystnie, Plusciński, Toruń, Lubicka 18, 8299

GDYNIA

Szlachetne tynki własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — białe, zielone, czarne, czerwone, żółte, serpentyna carara, stopnielastrowe. Adres „ELE-WACJA” Gdynia, Świętojańska 42 telefon 22-73. Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. 3926

Ladny

pokój umeblowany. Gdynia, Świętojańska 53, m. 10. — Cena niska. — Tel. 17-76. 8243

ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) niezona-ty Tomasz Fornalik, robotnik zamieszkały w Gdyni przy ulicy Kołłątajka nr. 28-C, syn Ignacego Fornalika, robotnika fabrycznego i jego żony Marcjanny z domu Urbaniakówny, zamieszkałych w Janowie, powiat Rawicz, 2) niezamężna Marja Skokowska, gospodyni, zamieszkała w Sopotach, Seestrassie nr. 31, córka Mikołaja Skokowskiego, robotnika i jego żony Marji z domu Jarzyna zamieszkałych w Gogolewie, powiatu śremskiego, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i w „Gazecie Gdańskiej” w Gdańsku.

Gdynia, dnia 11 września 1935 r.

Urządnik stanu cywilnego: (—) Reinhardt.

Pracownia trykotaży

wykonuje solidnie swetry, pończochy na zamówienia, nadrabianie stopek i t. p. Gdynia, ul. Śląska I, blok Z. U. P. U., m. 12, 7415

Francuska

dypłomowana udziela lekcji francuskiego i niemieckiego. Zgłoszenia do „Gazety Morskiej” Gdynia, pod nr. 4114.

ROZNE

Ożenek

Z dniem 1. VIII. otworzyłem biuro matrymonjalne. Posiadam duży wybór pań i panów. Zgłoszenia przyjmuje Chrzanowski Jan, Tczew, Wibickiego 9. 8304

Kupię

używany silnik trójfazowy 220 V. 5 KM. Oferty z podaniem ceny proszę kierować R. Durnowski, Inowrocław-Matwy. 8290

Obiady

kresowe, smaczne i tanie na świeżym maśle, Bydgoszcz, Gdańska 85, m. 4. 8306

Pianino

zagraniczne, kluby skórzane i gobelinowe, wózek dla chorych, kasę rejestracyjną na 6 osób, elektrolux, maszynę do pisania, do szycia, różne mahoniowe meble, okazjnie tanio oferuję „Sala Licytacyjna”, Bydgoszcz, Gdańska 42. 8307

Instalacje oświetlenia elektrycznego i wszelkie reperacje wykonuje szybko i tanio

Ad. Kunisch
Grudziądz
Toruńska 4. tel. 1596
8278

Fenomen XX wieku

Jasnowidząca medjum prof. Dumęta 8282 wykrywa zbrodnie, kradzieże, zaginione osoby, odkrywa skarby, choroby, jak zdobyć miłość pożądaną osobę, wysła horoskop, szczęśliwe numery loteryjne gdzie go nabyć, talizmany szczęścia także z listów i fotografii. Pobiera 1 zł. 25 gr. znaczkami. Kraków, Florjańska 21-6.

Wróciliśmy
lekarz - dentysta

SAMBORSKA - ORCHOLSKA
KAZIMIERZ ORCHOLSKI

dentysta

8189

Szeroka 36 **TORUŃ** Telefon 1520
Przyjmujemy od 9—1 i od 3—6

Polska Fabryka Dźwigów
osobowych i towarowych

poszukuje dobrze wprowadzonego

przedstawiciela (inżyniera)

na okręg gdyński

8313

Oferty do „Gazety Morskiej”, Gdynia pod „Dźwigi”

Ostrzeżenie!

Za wykonanie tynków szlachetnych oraz granitu i kamienia sztucznego sposobem mycia — zastrzeżonego patentem Nr. 22044 — M. P. i H. Rzeczypospolitej Polskiej bez mojego zezwolenia dochodzić będą na drodze sądowej. Po zezwolenie proszę się zwrócić pod adresem: Artur Krusche, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 47, m. 14. 8245

Numer akt: Km. VII. 1264/35, 1355/35.

8310

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru VII Stefan Kapuściński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 21, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 września 1935 r. o godz. 9-tej w Bydgoszczy, ul. Dworcowa nr. 24 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 1 bufetu koloru orzechowego, 1 zegaru w szafie marki Becker, 1 kanapy z obudowaniem i lustrem, 1 kryształowej wazy do bowli z podstawą kryształową, 5 różnych naczyń kryształowych oraz 1 aparatu radiowego „Telefunken” na prąd z głośnikiem, oszacowanych na łączną sumę 850 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 14 września 1935 r.

Komornik:

(—) St. Kapuściński.

Zlecenie Nr. 232/8 K.

Do akt Nr. Km. 1616/35, 1652/35.

8314

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni, rew. II-go J. Penk, zamieszkały w Gdyni, ul. Leśna 3 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 17 września 1935 r. o godz. 11 w Gdyni, ul. Pomorska 55c odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1 barak 11x7 m., pruski mur, zewnątrz otynkowany, 1 przybudówkę 4x9x3 pruski mur, bez ścian bocznych, przylega do baraku Mamczarskiego, oszacowanych na łączną sumę 2.100 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od pół ceny oszacowania.

Gdynia, dnia 14 września 1935 r.

(—) Józef Penk,
komornik.

Km. 731/35.

8308

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie, urzędujący w Koronowie przy ul. Wilsona nr. 12, na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 16 września 1935 r. o godz. 11-tej w Dziedzinku u p. Edmunda Januszewskiego odbędzie się publiczna licytacja, a mianowicie: 1 stóg żyta na polu ca 190 ctr., oszacowany na kwotę 760 zł., który można oglądać w dniu licytacji na miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Koronowo, dnia 12 września 1935 r.

(—) Józef Mazuś,

komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie.

Numer akt: Km. I. 1101/35.

8309

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru I. Kazimierz Tustanowski, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 7 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 września 1935 r. o godz. 10-tej w Bydgoszczy, ul. Gdańska nr. 23, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do firmy Jan Idzikowski, składających się z pianina, maszyny do pisania, oraz urządzenia składowego, oszacowanych na łączną sumę 1.565 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 14 września 1935 r.

Komornik:

w z: (—) Kapuściński.

Zlecenie Nr. 233/8 K.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej 0.20 zł
wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej 1.00 zł
wiersz milimetryowy na drugiej trzeciej stronie 0.80 zł
wiersz milimetryowy na dalszych stronach 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niżeli.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
W W.M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest licencyjny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji 2.50 zł
Z odnośnikiem do domu 2.80 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2.85 zł
Pod opaską 4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2.32 gd; przez gońca 2.00 gd
Z zagranicą przez pocztę 1.75 gd
Z zagranicą z odbieraniem w administracji wprost 4.00 gd
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

Witold Mężniński, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

Redaktor odpowiedzialny dla sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kasubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostanski, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziąd: Wacław Gańcz, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Wit Włosek, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu.

Za ogłoszenia odpowiada Administracja.

Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.